Nr. 33. Dnia 2 lutego. Wtorek. Dnia 21 stycznia (2 lutego) 1892 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	Oczyszczenie N. P. M.	Wschód słońca o godzinie 7-ej minut 44.	Wschód księżyca o godzinie 9 minut 26 r.	Sobota:	Doroty P. M.
Środa:	Błażeja Biskupa.	Zachód „ „ 4-ej „ 45.	Zachód „ „ 8 „ 30 w.	Niedziela:	Romualda Opata.
Czwartek:	Andrzeja Bisk.	Długość dnia godzin 9 „ 01.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.	Poniedz.:	Jana z Matty.
Piątek:	Agaty P. M.	Przybyło „ „ 1 „ 23.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 3° R.	Wtorek:	Apolonji P. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Miłosławy; jutro Błażeł.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie członków Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami i ich dziećmi. (Pałac „Frascati", Wiejska 10—2 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 1-ej po południu.)

Teatry: W i e l k i: dziś, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie jubileuszowe Leopolda Matuszyńskiego: „Halka", oraz „Don Carlos"; wieczorem zaś „Dzwony kornewilskie"; jutro „Ptasznik z Tyrolu", oraz „Wieszczka lalek";—R o z m a i t o ś c i: dziś „Koniec Sodomy"; jutro „Koniec Sodomy";—M a ł y: dziś „Wujaszek Alfonsa", oraz „Człowiek o stu głowach"; jutro przedstawienie zawieszone. (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 98 rs. 43 kop. (Pożyczki wydawane nie będą; kasa otwarta od 9-ej r. do 3-ej po południu; wykup i prolongata uskutecznia się tylko od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

Przepadek składki.

III.

Nie ulega wątpliwości, że z chwilą zawarcia umowy towarzystwo już przyjęło na siebie „ryzyko", za które słusznie należy się mu wynagrodzenie. Ale pod tym względem należy przedewszystkiem w ubezpieczeniach życiowych odróżnić (czego towarzystwa nie czynią) dwa wielkie działy: ubzpieczenia „na wypadek śmierci" i ubezpieczenia „na dożycie".

Do kategorji ostatnio wymienionej zaliczają się, jak wiadomo, najczęściej u nas w użyciu będące: zabezpieczenia „posagów dla dzieci".

Otóż pytamy, jakie „ryzyko" ponosi towarzystwo asekuracyjne w tej kategorji ubezpieczeń?

Na podobieństwo kasy oszczędności przyjmuje wnioski coroczne od przezornego ojca, pragnącego bezpiecznie i korzystnie oprocentować pieniądz, przeznaczony na posag nowonarodzonej córki, lub fundusz na edukację syna. Zdawałoby się, że deponujący w taki sposób swój ciężko zapracowany grosz nie powinien nigdy tracić prawa do wniesionych już składek, nawet w razie przerwania opłaty premji wskutek jakiejkolwiek przyczyny.

Tutaj bowiem towarzystwo nie ponosi „ryzyka" w ścisłem słowa tego znaczeniu.

Jak więc wnioski, złożone do kasy oszczędności, stanowią świętą i niewzruszoną własność uczestnika, tak też i składki od ubezpieczoń „na dożycie", powierzone instytucji ubezpieczeń jedynie dla kapitalizacji, przepadaćby nie powinny.

Nie przesądza to naturalnie prawa przedsiębiorstwa asekuracyjnego do pewnego wynagrodzenia za podjęcie operacji pieniężnej, przyjętą odpowiedzialność i t. d.

Ale towarzystwa ubezpieczeń inaczej zapatrują się na tę kwestję, o czem wymownie świadczą warunki polisowe i doświadczenie codzienne.

Niedawno w podobnym wypadku towarzystwo ubezpieczeń odmówiło jednemu z tutejszych mieszkańców zwrotu *całości* składek, jakie tenże w celu zapewnienia posagu swej córce uiszczał regularnie przez ciąg lat dziewięciu, dlatego tylko, że chybił ostatniego terminu.

Wynikł ztąd proces, rozstrzygnięty pomyślnie dla ubezpieczonego. Sądy obu instancyj wyszły głównie z założenia, że reprezentacja towarzystwa, przyjmując składki, często po terminie oznaczonym w polisie, z dopłatą jedynie procentu, tem samem wprowadzała w błąd ubezpieczonego, bo sama naprowadzała go na wniosek, że towarzystwo ubezpieczeń zgodziło się przyjmować składki i po upływie ustanowionego terminu.

Nawiasowo zaznaczamy, że w umowach, do wspomnianej kategorji należących, nietylko Towarzystwo nic nie ryzykuje, ale jeszcze, oprócz rygoru wyżej omówionego, wkłada inne ryzyko na osobę składki wnoszącą. W razie bowiem *wcześniejszej śmierci dziecka*, mającego być wyposażonem, wszystkie uiszczone składki również w całości na własność Towarzystwa przechodzą.

Podobny warunek, od którego tylko przez oddzielną reasekurację uwolnić się można, posiada już chyba wszystkie cechy warunku—lwiego.

Wobec tego nastręcza się pytanie, czy w ogólności ubezpieczenia na „dożycie" mają rację bytu i czy nie lepiej, omijając te ostatnie, lokować oszczędności w papierach publicznych, albo zwracać się z niemi wprost do kas oszczędności, w których, obok absolutnej pewności odbioru całości wkładek z narosłemi procentami na każde żądanie, jest się wolnym od wszelkiego ryzyka, kosztów akwizycyjnych i wydatków na reasekurację!...

IV.

Ubezpieczenia na wypadek śmierci są w innem położeniu.

Tu towarzystwo istotnie niesie „ryzyko", bo śmierć ubezpieczonego jest koniecznością fizyczną.

Na interpelację więc ubezpieczonych co do zwrotu składek, Towarzystwa argumentują, jak następuje: właściciel polisy przez czas trwania umowy, aż do dnia zaprzestania płacenia składek, bezsprzecznie był ubezpieczonym—i na wypadek śmierci wcześniejszej, towarzystwo wypłaciłoby sukcesorom całkowity kapitał pośmiertny, z czego wynika, że obie strony wykonywały swoje obowiązki wzajemne: ubezpieczony płacąc, towarzystwo gwarantując.

Co do ubezpieczonego — zapewne, bo zapłata premjum jest czynem pewnym i dokonanym. Ale co do towarzystwa, z punktu widzenia abstrakcyjnego, możnaby zauważyć, że dopóki ryzyko *nie ziściło się*, to i zobowiązanie towarzystwa faktycznie pozostawało w zawieszeniu; towarzystwo wprawdzie wykonać je było gotowem, lecz sposobność się nie nadarzyła i wykonanie pozostało w sferze najlepszych intencyj towarzystwa.

Zobowiązań bowiem towarzystw ubezpieczeń na życie nie można porównywać z ubezpieczeniami o in-

Z TEATRU.

(Dalszy ciąg.)

Niewiele znam scen w literaturze dramatycznej równie pięknych, jak ta, która się rozgrywa między Klarcią i Wilhelmem w akcie II-im i wprost przyznaję, że ją uważam za arcydzieło w swoim rodzaju.

Jänisch ma prosić imieniem nieśmiałego Kramera o rękę Klarci! nieokiełznany rozpustnik, spostrzega nagle cały wdzięk i urok dziewczęcia. Ma jej mówić o koledze i przyjacielu, dobroczyńcy swoim, bo Kramer wszystko dla niego poświęcił, ostatni grosz, ciężko zapracowany, łożąc na jego wykształcenie. Ale instynkt uwodziciela przemaga. Wilhelm mówi o sobie, upaja niewinną istotę urokiem obrazów namiętnej miłości, aż obezwładnioną pociąga w swoje ramiona, paląc ją żarem pocałunków jej półboga. Na to słychać kroki powracającego po odpowiedź Kramera.

Dziewczę słania się omdlone pod wrażeniem szczęścia i cierpienia, bólu i nadziei.

— Co mu mam powiedzieć?—pyta Jänisch.

— Mów co chcesz! zrobię wszystko, co każesz—szepce biedne stworzenie, tak poetyczne, tak rzewne w swojej bolesnej rezygnacji, że ta Klarcia wyrasta odrazu nie już na dramatyczną, ale na tragiczną ofiarę niegodziwca, który wyzyskując najszlachetniejsze jej uczucia dla chwilowego kaprysu, złamie jej życie i serce rozedrze na strzępy.

Jest jeszcze jedna scena pomiędzy niemi, także bardzo ładna, gdy Klarcia przychodzi zapalić lampę i obawia się nawet zetknięcia ręki z ręką Jänischa, ale to już jest trochę robione, a choć budząca się kobieta jest w niej utrzymana w doskonałej z poprzednią Klarcią konsekwencji, to jednak, jako rzecz zanadto przygotowana i obmyślana, nie ma ta scena tyle uroku poezji i świeżości, co poprzednia.

Dla efektu też, o ile mi się zdaje, napisał Suderman zakończenie trzeciego aktu. Pijany Wilhelm wraca do domu nad ranem, zakrada się do sypialni Klarci. Słychać jeden tylko krzyk dziewczyny, a potem Kramer, który go z sąsiedniej swojej izdebki dosłyszał, sprawdza, że wszędzie jest cicho i powraca do siebie, uczyć się w dalszym ciągu mowy, którą ma wypowiedzieć na cześć Wilhelma na zebraniu koleżeńskiem pedagogów. Jest pewna siła dramatyczna w kolizji dwóch tak zestawionych momentów akcji, ale można się było bez tego obejść. Mniejby było scenicznych efektów, ale i drastycznego uniknęłoby się w ten sposób.

Przy Klarci mówiłem już i o Kramerze. Jest to kolega szkolny Wilhelma, starszy od niego o lat dziesięć. Brzydki, zaniedbany, biedny, jest kandydatem na profesora dotąd, bo wszystko, co zarabiał, oddawał Wilhelmowi, żeby wróżący świetne nadzieje artysta mógł tylko skończyć akademję sztuk pięknych. Nie pozostawiał sobie nic i został bez pozycji, choć z oszczędności, Jänischowi poświęconych, mógł był łatwo prywatną założyć szkołę.

Ten także ma kult dla malarza! uważa go za genjusz, w charakter jego i serce wierzy ślepo.

W sercu Kramera jest jednak miejsce jeszcze i na miłość dla Klarci, miłość namiętną, gwałtowną, zazdrosną nawet, ale która też nosi i szlachetne cechy uczucia ojca, opiekuna i najlepszego doradzcy. Nieśmiały, cichy, skromny to człowieczyna a szlachetny charakter, pełno, choć zwięźle, nakreślony, błyszczy poświęceniem, zaparciem się siebie i poczuciem obowiązku. Podobno Suderman w pierwotnem zakończeniu sztuki rękami Kramera mścił samobójstwo Klarci na Jänisch. Obecnie Wilhelm kona w płucnym krwotoku. Ani jedno, ani drugie zakończenie mnie nie zadawalnia. Kramer nie mógłby zamordować Jänischa, chyba jednem uderzeniem odrazu, pod wpływem uniesienia, nie obrachowując skutków. On jest przywiązany, jak pies wierny, do Wilhelma, ubóstwia go! On by go nie mógł zabić, prędzej sam siebie by uśmiercił, jak Klarcia. Dla mnie nawet rzucenie się jego na Wilhelma w ostatniej scenie jest psychologicznie nieprawdziwem. Dwie jeszcze figury niewielkie, choć nie zupełnie nowe są bardzo pięknie „W końcu Sodomy" postawione: matka artysty i Katarzyna, jego narzeczona.

Matka jest wzorem uczciwych kobiet, a choć bez szemrania pracuje po kilkanaście godzin na dobę wraz ze starym swoim, aby tylko ich jedynak, sława ich i duma, miał wszelkie w domu wygody i odpowiednio mógł występować w wielkim świecie, to jednak nie może zdobyć się na przebaczenie Adzie jej romansu z Wilhelmem, ani przed Katarzyną ukrywać nie chce, jak czarną wikłają ją intrygą. Te dwa rysy rzucają jaśniejsze jeszcze światło na szlachetność charakteru tej kobiety, istnej kapłanki, anioła stróża domowego ogniska. Ślicznie też i odpowiednio bardzo włożył autor dwukrotnie powtórzony w usta Jänischowej okrzyk zgrozy przy zwierzeniach Ady: „I ta kobieta ma dzieci".

nym zakresie działania, jak od ognia, gradu i t. p., na które powołują się odrońcy przepadku składki asekuracyjnej.

Wypadki śmierci bynajmniej nie odpowiadają wypadkom pożaru. Ubezpieczony od ognia, bodaj w ciągu lat najdłuższych Towarzystwu opłacał składkę, może otrzymać wynagrodzenie asekuracyjne albo nie otrzymać, w miarę tego czy pożar nastąpi, lub nie nastąpi. Dlatego też i składka ogniowa, stanowiąc zapłatę za usługę Towarzystwa, zasadzającą się na poręczeniu ewentualnej klęski pożaru, jako taka, zwrotowi nie ulega.

Z asekuracją życiową przeciwnie; tu niechybną jest dla Towarzystwa wypłata *zabezpieczonego kapitału*, bądź w terminie oznaczonym w umowie, bądź z chwilą nastąpionej śmierci ubezpieczonego, która podług praw przyrody jest tylko kwestją czasu.

Wobec tedy zakreślonych granic życia ludzkiego, ryzyko nie może ominąć Towarzystwa, temsamem kapitał ubezpieczony za bezwarunkowy „dług Towarzystwa" uważać można.

W asekuracji życiowej nadto niebezpieczeństwo nadejścia śmierci z każdym rokiem ubezpieczenia wzrasta, obok jednocześnie zmniejszających się terminów składek, jakie na ubezpieczonym ciążyły; tymczasem w ogniowej zawsze jednostajnem jest niebezpieczeństwo ognia.

I tak, względem np. ubezpieczonego właściciela domu, chociażby go tenże przez lat 50 ubezpieczał od ognia, zobowiązanie Towarzystwa zawsze mieć będzie jedną i tą samą wartość, bo owo zobowiązanie jest warunkowem i może nawet nie zrealizować się wcale, jeśli pożar nie dotknie ubezpieczonego domu, albo też zrealizować się tylko w pewnej wysokości w razie pogorzeli częściowej.

Dodajmy, że ubezpieczenia życiowe przedstawiają jeszcze tę różnicę i korzyść dla Towarzystwa, że tu nie spotyka się ono z wypadkami osobistego interesu ubezpieczonych, podstępu lub lekkomyślności, z jakiemi liczyć się musi przy asekuracji rzeczy materjalnych, co przecież na stopień niebezpieczeństwa przez cały czas trwania umowy znakomicie wpływa.

Bronisław Mayzel.

Głosy publiczne.

Szkoła gospodarstwa.

Szanowny Redaktorze!

W jednym z niedawnych numerów *Kurjera* wyczytałam wiadomość, że p. H. zamierza założyć kurs gospodarstwa wiejskiego. Projektowi takiemu szczerze przyklasnąć należy, niema bowiem kwestji, że szkoła tego rodzaju wielkie może oddać usługi: kobiecie ubogiej da w rękę możność zarobkowania, zamożniejszą zaś nauczy, jak pracę cenić, jak co zadysponować i czego wymagać można.

Pozwolę sobie tylko zrobić pewną uwagę, mianowicie, że kurs taki powinien trwać nie mniej, jak rok; wymaga tego sama natura nauki, gdyż w każdej porze roku inne są w gospodarstwie zajęcia. Z wiosną nasadzamy drób i odhodowujemy go, przez lato rozrasta się, zimą karmi, sprzedaje lub bije—np. gęsi, wędzi i marynuje. W lecie zbieramy owoce, zioła, grzyby i t. d., z których robimy zapasy na zimę, zimą znów przygotowują się konserwy ze zwierzyny, bije się trzoda chlewna na szynki, słoninę i kiełbasy, oraz opasy, których mięso uprawia się w soli, lub przerabia na buljony. Toż samo można powiedzieć o robotach około nabiału, przędzy, lnu itd., słowem, każda pora roku ma właściwe sobie zajęcia, z któremi praktycznie tylko w odpowiedniej porze obznajmić się można.

Najpilniejsza więc, najbardziej chętna uczennica, potrzebuje koniecznie pracować rok cały, jeżeli chce być istotnie dobrą i wszechstronnie wykształconą gospodynią—przy kursie półrocznym, będzie się ona mogła wykształcić tylko w pewnym, że tak powiem, sezonowym kierunku.

Myśl pani H., powtarzam to raz jeszcze, zasługuje na zupełne uznanie, nie poczyta mi więc ona za złe, jeżeli pozwoliłam sobie zwrócić uwagę na to, co zdaniem mojem, na rezultaty nauki niekorzystnie wpłynąćby musiało.

Kazimiera W. E.

W rozłące.

Na jedną chwilę błysłaś mi, jedyna,
Jak złota gwiazda na pochmurnem niebie,
A oto znowu utraciłem ciebie
I znowu losy serce me przeklina.

Przeklina losy, co—niemiłosierne—
Wciąż krwawią nigdy niezgojoną ranę
I dzielą serca i duchy zbratane,
Te serca—dumne i te duchy—wierne.

Bo wiem, że duch twój, zawsze memu wierny
Bo wiem, że serce twe dumne, jak moje:
Na twarzy nosisz nieczułości zbroję,
Ale twą piersią targa ból niezmierny.

Okłamiesz wszystkich, lecz mnie nie okłamiesz,
Ja najtajniejszą myśl odgadnę twoją—
Jak byłaś moją, tak wciąż jesteś moją,
Tej wiary mojej nie zaćmisz, nie złamiesz.

Nieraz wspomnienia duszę twoją smucą,
Wspomnienia wiosny, strojnej w kwiecia tyle...
Chcesz je odepchnąć... znikają na chwilę...
Nie wierz odlotom wspomnień... One wrócą...

Wrócą i wiankiem serce twe oplotą
I będą szeptać i poić cię będą
Tą, pełną czaru, młodości legendą,
Tą naszą wiosną najpiękniejszą, złotą...

Zniknąłaś... Lecz chociaż wokół pustka głucha,
Choć znów me słonko w chmurach się schowało,
Jednak cię widzę tak świętą, tak białą,
Widzę cię zawsze... okiem mego ducha...

I wiesz?... Ja wierzę, że Bóg nie rozdzieli
Tych, co na wieki sam połączył przecie...
I wiesz?... Ja wierzę, że w nadziemskim świecie
Znów się spotkamy w archanielskiej bieli.

Teraz cię żegnam, tłumiąc bólów zgrzyty,
Ty moja siostro po duchu i sercu
I idę stąpać... nie po róż kobiercu...
Ale tą drogą, co wiedzie na szczyty.

Teraz cię żegnam... Wśród życia rozłogów
Gdzie walka bytu groźny zamęt stwarza,
Pójdę po wieniec... po wieniec pieśniarza,
Uwity z laurów napoły—i z głogów.

I przejdą lata... I śmierć chmurą ciemną
Przesłoni oczy, co w słońce patrzyły,—
Umrę... lecz pieśni moje będą żyły,
Ty w moich pieśniach będziesz żyła ze mną.

I przejdą lata... I serce me skona,
A gdy twe uśnie po życiowym trudzie,
Bóg nasze duchy połączy, a ludzie
Moje i twoje połączą imiona...

Or—ow.

Katarzyna, traktowana przez autora w rodzaju naiwnych, odskakuje jednak bardzo od zwykłego szablonu. Dojrzewała w towarzystwie ludzi marnych, cyników, który głośno mówili przy niej to, co zwykle mówią mężczyzni nawet między sobą ostrożnej. Uważa się sama za zepsutą moralnie, kiedy grunt uczciwy uchronił ją od deprawacji duszy i ciała. Entuzjastka, pokochała Wilhelma bezwiednie, talent jego i umysł wyżej ceniąc nad urodę i powodzenie w salonach. Ma Katarzyna ładną scenę z Wilhelmem i z jego matką w akcie IV-ym, a i w V-ym liryczne efekty z roli wydobyćby się dały.

Rieman należy do galerji rezonerów szlachetnych, tak jak literat Weisse, wyjałowiony poeta, przerodzony w krytyka, do rezonerów satyryczno-zjadliwych; jako taki Weisse jest dosyć cięty i ma nawet parę dowcipów wcale niezłych w roli.

Jänisch ojciec, zbankrutowany obywatel ziemski, mimo lat 67-iu wieku, prowadzący jakiś zakład mleczny, w którym od 4-ej rano już się znajdować musi, ma tylko rolę epizodyczną, choć bardzo wdzięczną, a pewno po to do sztuki wprowadzony został, aby dosadniej uwydatnić upadek moralny syna, który mogąc zapracować na siebie, z tak krwawego znoju ojca, osłabionego wiekiem starca, korzysta. Czysto epizodycznemi figurami, dla nadania tła salonowi pani Ady, są już jej stali goście, między którymi dwóch gogów berlińskich: Meyer i Süskind, dość zabawne stanowią sylwetki.

(D. n.) *Kazimierz Zalewski.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj *Petersb. wied.*, w ciągu bieżącego tygodnia w radzie państwa ostatecznie rozstrzygnięte zostanie podanie fabrykantów łódzkich i moskiewskich w kwestji zwrotu cła od wyrobów bawełnianych, wywożonych za granicę.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych opracowało obecnie nowe przepisy, tyczące się przewożenia bydła kolejami. Pomiędzy innemi koleje mają być zobowiązane do zbudowania przynajmniej na główniejszych stacjach odpowiednich urządzeń do pojenia bydła. Jednocześnie zarządy kolejowe obowiązane będą wprowadzać terminową dostawę bydła.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż rząd rumuński polecił władzom pogranicznym przepuszczać do Rumunji tylko takie osoby, które zaopatrzone będą w paszporty, wizowane u konsulów rumuńskich.

= Obowiązująca dotychczas pomiędzy kolejami: wiedeńską i austrjacką północną konwencja co do wzajemnego wydawania biletów bezpłatnych, z powodu ograniczeń ze strony austrjackiej, została obecnie zerwana.

= W r. ubiegłym przywieziono z zagranicy przez komorę w Aleksandrowie towarów na sumę 5,657,902 rs., za co pobrano cła 1,028,296 rs. 87 kop., wywieziono zaś w 1890-ym r. cukru (mączki) 106,139 p. 37½ f., a w 1891-ym r. 293,715 p., czyli, iż w r. 1891-ym wywieziono o 187,576 pudów więcej; spirytusu zaś w r. 1890-ym wywieziono 226,907·65 wiader, a w r. 1891-ym tylko 225,592·9 wiader, czyli mniej o 1,315 wiader. Cukier przeważnie był kierowany na rynki angielskie. Dochód stacji pocztowej w Aleksandrowie zwiększył się tylko o 24 rs. 79 kop. z powodu, iż komora tamtejsza przesłała pocztą w r. ubiegłym o 371,558 rs. mniej, niż w r. 1890-ym. Skutkiem zaś zwiększenia cła i zakazu wywozu zboża za granicę, liczba korespondencyj zmniejszyła się o 7,557,229.

= Wyjaśniając pogłoskę w sprawie nałożonej kontrawencji na Towarzystwo kredytowe ziemskie w sumie rs. 350,000 informują nas, iż suma powyższa powstała skutkiem nie opłacania w właściwym czasie 35,000 rs. należnych za ostemplowanie listów zastawnych, wypuszczonych przy dokonywanej obecnie konwersji. Kwestja powyższa ulega obecnie rozpoznaniu, gdyż według opinji władz Towarzystwa, termin opłacania powyższych stempli nie był pierwiastkowo dostatecznie określonym.

= Sędzią gminnym 2-go okręgu powiatu warszawskiego został mianowany z urzędu p. Kitzman, b. adwokat przysięgły. Kancelarja sądu znajduje się we wsi Babice i nowy sędzia rozpoczyna sądzenie spraw o godzinie 10-ej rano, zmieniając poprzedni porządek sądzenia od godziny 2-ej po południu do późnego wieczora.

= Z Paryża donoszą nam, iż prof. rysunków i malarstwa w gimnazjum i szkole normalnej w Perpignan, p. Hyacynt Alchimowicz, w tych dniach za zasługi artystyczno-naukowe otrzymał od ministra oświaty palmę akademji *officier d'academie.*

= Z literatury.

* January", powieść p. Walerji Marrené, ukazała się w drugiem wydaniu.

* „Kartki z życia kobiety" Estei przetłumaczył na język niemiecki dr. A. Weiss z Düsseldorfu.

* W szeregu wydawnictw ludowych ukazały się dwie książeczki: „Egipcjanie, ich religja i urządzenia społeczne przed tysiącami lat" i „Brazylja, jej przyroda i mieszkańcy"; ostatnią skreślił p. Paweł Sosnowski.

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że dzieło znanego ekonomisty Maurycego Blocka „*Le socialisme moderne*", znalazło już tłumacza.

* W ostatniem *Echu muzycznem i teatralnem* znajdujemy portret pięknej primadonny Sybilli Sanderson.

Gerson w tym numerze zdaje sprawę z konkursu styczniowego w salonie Zachęty.

Szereg korespondencyj zagranicznych informuje nas dokładnie o ruchu teatralno-muzycznym w Europie.

* *Tygodnik ilustrowany* podaje w n-rze sobotnim reprudukcję rzeźby Cyprjana Godebskiego „Genjusz poskromiony przez siłę" i piękny rysunek Podkowińskiego „Na ślizgawce".

* Nakładem domu handlowego K. Wasilewski ukazała się interesująca dla ziemian broszura: „Racjonalne nawożenie roślin gospodarskich".

Są to trzy odczyty popularne prof. Pawła Wagnera w Darmsztacie, spolszczone przez p. Stanisława Rewieńskiego.

* Popularny podręcznik kobiecy „Przepisy porządku i wiadomości hygjenicznych, potrzebnych kobiecie", autorki 365-iu obiadów, p. Ćwierczakiewiczowej, ukazał się niedawno w trzeciem wydaniu.

* Z oficyny S. Lewentala wyszła świeżo ostatnia powieść Estei „Fuga Bacha".

* *Przyjaciela zwierząt* nr. za b. m. zawiera między innemi: „Koń sędzią" przez W. F., „Przejażdżka lwa" (wiersz) J. Grajnerta, „Ochrona ptaków" przez Kazimierza Puffkego, „Miłość u ssaków i ptaków" (dokończenie) przez Wincentego Niewiadomskiego.

= Czytelnia.

Jedna z tutejszych księgarń otrzymała zamówienie zaprenumerowania szesnastu czasopism, wychodzących w Warszawie, a zarazem stałego nadsyłania nowości beletrystycznych i naukowych dla świeżo otwartej w Nowym Jorku czytelni.

Inicjatorzy, pomiędzy którymi znajduje się i p. Jan Ciechański, warszawianin, okrągłą sumę na zakup książek i gazet nadesłali do domu bankierskiego G.

= Stacja oceny nasion.

Warszawska stacja oceny nasion zbadała w roku ubiegłym 493 próby, tj. 178 prób koniczyny, lucerny, 105 prób buraków, 39 prób marchwi i końskiego zębu, 99 prób traw łąkowych, 54 próby zbóż i 18 prób nasion leśnych.

W leżącem przed nami sprawozdaniu znajdujemy

zajmujące szczegóły, mogące zainteresować nietylko rolnika, lecz także i każdego lubownika roślin.

Zwracamy tu uwagę na ustęp, uzasadniający potrzebę uszlachetniania naszych zbóż krajowych, które wskutek niedość starannego z niemi postępowania, w wielu okolicach coraz więcej tracą swoje dobre przymioty.

Niemałą dla kupujących doniosłość ma zestawienie, wykazujące, jaki procent kiełkowania i czystości powinny posiadać ważniejsze nasiona i jakich cyfr dobroci można u nas wymagać przy zakupnie.

Winniśmy nadmienić, iż odnośne dane prowadzono przez lat 10 i oznaczono w tym celu wartość użytkową 5696 prób, pochodzących z różnych stron kraju.

= Brak posad.

Na zapytanie telegraficzne, wysłane przez interesowanych do zarządu budującej się kolei syberyjskiej, w dniu wczorajszym nadeszła odpowiedź.

Odpowiedź ta, nadesłana przez inżeniera, p. Makowa, opiewa, iż wszystkie posady prowizoryczne przy budowie zostały zajęte i że brak jest zupełny wszelkich wakansów.

= Nowy przewodnik.

Dla bezpośredniej komunikacji telegraficznej zarządu kolei nadwiślańskiej z głównemi stacjami, zaprowadzono nowy przewodnik na przestrzeni od Nowo-Georgjewska do Kowla.

Otwarcie komunikacji nastąpiło już przed paru dniami i wpłynęło znacznie na szybsze i prawidłowsze wysyłanie depesz.

Jednocześnie przewodnik powyższy służyć będzie do komunikacji telegraficznej zarządu ze stacją Lublin, gdzie telefony już zaprowadzone zostały, a w przyszłości i z innemi głównemi stacjami, w miarę zaprowadzenia telefonów.

Dla rozmowy jednak telefonowej należy się każdorazowo udawać do biura naczelnika służby telegrafu.

= Wzmacnianie mostów.

Z uwagi na wydarzające się prawie z każdą wiosną większe przybory rzeki Świdra pod Otwockiem i Wkry na oddziale mławskim, zarząd kolei nadwiślańskiej przystępuje do utrwalenia przyczółków mostów.

Pociągi gospodarcze z materjałami, do celu powyższego potrzebnemi, wkrótce kursować zaczną.

= Farmaceutka.

Pierwsza wykwalifikowana farmaceutka, pani Karolina Sitkiewiczowa, otrzymawszy stopień prowizora farmacji, traktuje o nabycie jednej z tutejszych aptek.

Zamiarem pani S. jest przyjmować na praktykę farmaceutyczną wyłącznie same kobiety, a nadto stara się o koncesję na otwarcie kursu przygotowawczego dla kształcenia praktykantek do pierwszego egzaminu wstępnego.

= Cenne autografy.

W posiadaniu tutejszego mieszkańca, pana R., znajdowało się pięć oryginalnych listów, pisanych przez Woltera do Fryderyka Wielkiego.

W jaki sposób autografy te dostał ojciec pana R., nie jest wiadomem, lecz syn nie omieszkał osiągnąć z nich korzyści.

Rozesłał więc oferty do wielu osób w gotowości sprzedaży.

Pertraktacje trwały dość długo, aż nareszcie w tych dniach listy nabyto do prywatnej bibljoteki domu Hohenzollernów w Berlinie.

Zapłacono za nie 5,000 marek.

= Z kroniki myśliwskiej.

W d. 27 i 28-ym z. m. polowano u hr. Augusta Stanisława Potockiego, w powiecie częstochowskim, w lasach dóbr Praszka w 12 strzelb; padło 302 zajęcy, 7 rogaczy i 2 lisy.

W Walewicach, w powiecie kutnowskim, zabito w 10 strzelbe w d. 25-ym b. m. 30 rogaczy, 60 zajęcy i 3 lisy.

W Ruchnie u hr. Stanisława Łubieńskiego zabito na polowaniu w ciągu dwóch dni, t. j. 25 i 26-go b. m. sięć strzelb: sto zajęcy i sześć rogaczy.

W Jabłonnej na polowaniu u hr. Augusta Potockiego zabito przed dwoma dniami: jednego dzika, dwóch kozłów i 109 zajęcy.

W Skępem padło na polowaniu 400 zajęcy, 11 rogaczy, 3 lisy i jedna kuna.

Za dwa tygodnie kończy się pora strzelania zajęcy.

= Brak dziesiątek.

Od kilku tygodni zauważono w handlu brak srebrnej monety pięciokopiejkowej.

Według krążących pogłosek, monety są wyławiane z kursu i wysyłane w znacznej ilości na Kaukaz, gdzie znajdują zastosowanie do stroju kobiecego.

= Uczciwa.

Nocy wczorajszej p. Kazimierz O., właściciel dóbr w łęczyckiem, przypadkowo uronił w jednym z domów przy ulicy Wspólnej pugilares, w którym się znajdowało 3,540 rs., t. j. suma w przeddzień u rejenta odebrana.

Pugilares znalazła Anna B., pracownica fabryki krawatów.

Pan O., odzyskawszy pieniądze, co do zwrotu których stracił już wszelką nadzieję, przeznaczył dla znalazczyni 10%, czyli na rzecz B. wniósł do kasy oszczędności 354 rs.

= Nieudany figiel.

Do ekspedycji towarowej kolei wiedeńskiej zgłosił się handlujący Z., w celu wysłania paki z towarem za zaliczeniem w sumie 140 rs.

Interesant należał widocznie do początkujących w tym zawodzie, bowiem przed załatwieniem czynności przy wadze, tłoczył się już do wydziału, wydającego odpowiednie dokumenty.

Tymczasem woźnica przy podjeżdżaniu pod platformę zrzucił pakę, z której dno odleciało, a z wnętrza, zamiast już zadeklarowanej porcelany, posypały się kamienie i cegła.

Urzędnicy kolejowi spisali protokół w celu pociągnięcia właściciela paki do odpowiedzialności.

= Kałuże.

Z powodu nagłej odwilży, na ulicach położonych na powiślu potworzyły się wylewy.

Największe kałuże powstały na ulicach: Zajęczej, Drewnianej i Lipowej, gdzie wobec tego komunikacja jest utrudniona.

= Ostrożnie z papierem.

Córka przemysłowca, panna N., przy zaklejaniu zielonej koperty z papieru angielskiego czerpanego, skaleczyła się w język.

Niezwłocznie zawezwany lekarz stwierdził początki zakażenia krwi farbą metaliczną, użytą do zabarwienia papieru.

Kuracja będzie wymagała co najmniej dwóch tygodni czasu.

+ Dobra Niędrzwica-duża w powiecie lubelskim, kupione niedawno na licytacji za nieopłacenie rat Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w tych dniach sprzedane zostały przez nabywcę, p. Maszadro, w cenie wyżej nad rs. 2,500 za włókę. Majątek ten znajduje się w dobrej glebie i posiada wyjątkowo piękne budynki gospodarcze, wystawione przez ś. p. barona Helmersena. Nowonabywcą jest jeden z ziemian z gubernji warszawskiej, p. Porczyński.

+ Jak donosi nasz korespondent łódzki, władze tamtejsze skonfiskowały nr. 12-ty *Łódzkiej gazety ogłoszeń* z powodu umieszczenia w jej tekście reprodukcji fotografji trupów dziecięcych, znalezionych u Bednarskiej na Bałutach.

+ Zabawy amatorskie.

Z Łomży piszą do nas d. 26-go b. m.:

„W dniu wczorajszym, grono amatorów, złożone wyłącznie z członków rodzin miejscowych rzemieślników, odegrało trzy komedje: „Męża od biedy" J. Blizińskiego, „Majstra i czeladnika" Korzeniowskiego i „Swaty na parkanie" F. Mielnickiego.

Gra amatorów wogóle podobała się publiczności, to też nie raz dziękowano im rzęsistymi oklaskami.

Poświęcanie przez naszych rzemieślników wolnego od pracy czasu na tego rodzaju rozrywki jest pocieszającem zjawiskiem; ale jeszcze bardziej pocieszającą jest dążność—sięgających wzrokiem swoim po za przegrody, dzielące ludzi, do zespolenia na naszej scenie amatorskiej dawniejszego, wysoce utalentowanego kółka amatorów, z tą nową drużyną.

W dniu 7-ym lutego r. b. ma się odbyć w lokalu resursy miejscowej, na dochód Towarzystwa dobroczynności, urozmaicony koncert amatorów.

Obok orkiestry i chórów, które już zyskały wśród nas powszechne uznanie, usłyszymy na nim: solowy śpiew, grę na fortepjanie, skrzypcach i na wiolonczeli, osób znanych z swojego talentu.

Również przedstawioną będzie bluetka p. t. „Żona z dyplomem".

+ Oddziały.

Towarzystwo spożywcze „Nadzieja" w Dąbrowie górniczej, posiadające już jedną filję na kolonji Reden, otwarło w niedzielę d. 24-go stycznia) nowy swój oddział w Niwce w lokalu, ofiarowanym bezpłatnie przez sosnowickie towarzystwo (dawniej G. v. Kramsta).

Nowa filja, o ile się można spodziewać, ma dużo szans powodzenia; członkiem zarządu sklepu w Niwce został zawiadowca tamtejstych kopalń inżenier p. Karwaciński.

Wogóle Towarzystwo „Nadzieja" dotychczas robiło niezłe interesy i dawało członkom swoim wcale przyzwoitą dywidendę i procent.

Jaki będzie rezultat z dochodów w roku ubiegłym, niebawem się dowiemy, wkrótce bowiem ma być ogłoszone sprawozdanie roczne.

+ Echa wilejskie.

Korespondent nasz z Wilna donosi:

„Mrozy, dochodzące do 30° R., dokuczają nam od dni kilku.

Głodne i zziębnięte ptactwo tuli się pod dachy i strzechy.

Stada kuropatw przylatują na dziedzińce folwarczne.

Nader tanie u nas drzewo opałowe pozwala uboższej ludności ogrzewać dostatecznie swe mieszkania.

W majętności Wały hr. Przeździeckiego zdarzył się w tych dniach smutny wypadek.

Oto w gorzelni pękł kocioł parowy, wskutek czego dwóch ludzi na miejscu zabitych zostało, kilku zaś silnie rannych.

Dzierżawca, p. G., poniósł też pewne straty materjalne.

W m. Radoszkowicach otwarty zostanie w tych dniach udziałowy sklep ziemiański pod firmą Al. Zawadzki i sp.

Będzie to w okolicy naszej pierwszy sklep chrześcjański i mieścić ma przeważnie towary kolonjalne i nieco bławatnych, uwzględniając mianowicie potrzeby włościan, oraz niższych warstw ludności okolicznej.

Każda jednostka udziałowa wynosi 100 rs.

Niedawno pożar nawiedził m. Gródek.

Kilkanaście domów padło ofiarą pożogi.

Klęska ogniowa dotknęła też majętność p. Boh, Soroczyn, gdzie piękny i obszerny dom mieszkalny spłonął do szczętu wraz z całą zawartością, gdyż wskutek szybkiego nader szerzenia się ognia nic prawie uratować nie zdołano."

+ Echa duninowskie.

Piszą do nas z Duninowa nad Wisłą:

„Ceny zboża i produktów spożywczych takie same, jak w grudniu, z tą tylko różnicą, że kartofli nie można kupić nawet po cenie rs. 2 kop. 40 za korzec.

Prusacy, nie mogąc kupować u nas zboża i kartofli, próbują obecnie kontraktować okoliczne plantacje buraków cukrowych, co udało się im już w kilku okolicach Kujaw i Dobrzynia.

Naturalnie, ucierpią na tem cukrownie: Kutno, Łanięta, Ostrowy i Leonów.

Buraki prusacy wywozić będą przez Aleksandrów do cukrowni w okolicy Świecia w Prusiech zachodnich.

Przed kilkoma dniami w okolicy Łącka, w pow. gostynińskim, powiesił się jakiś włościanin, liczący lat około 30-tu.

W kieszeni samobójcy znaleziono rs. dwa."

+ Budżety.

Budżet m. Biłgoraja na r. b. wykazuje w dochodach i wydatkach rs. 7,300.

Pomiędzy innemi na utrzymanie zarządu miejskiego przeznaczono rs. 2,437, na utrzymanie zakładów dobroczynnych i naukowych rs. 75.

Budżet m. Dubienki na r. b. wykazuje w dochodach i wydatkach rs. 4,427.

Na utrzymanie zarządu miejskiego przeznaczono rs. 1,851, na zasiłki dla zakładów dobroczynnych i naukowych rs. 75.

+ Honorarjum doktorskie.

Z Krymu donoszą dziennikom russkim, iż przybył tam wezwany do chorego profesor dr. Mierzejewski z Petersburga.

Doktorowi ofiarowano honorarjum 10,000 rs.

+ Influenza.

W powiatach miechowskim i olkuskim szerzy się od dwóch tygodni pomiędzy ludem bardzo złośliwa influenza.

Było kilka wypadków śmierci.

Również i konie od kilku tygodni w wielu stajniach zostały dotknięte tą chorobą.

W majątku B., w miechowskiem padło siedem koni cugowych, w majątku S., w olkuskiem, również kilka sztuk.

Słowem tak groźnych objawów influenzy nikt nie widział nigdy.

W niektórych miejscach choroba objawiła się zupełnie, jak znana choroba „*kolle*" u koni, czyli objawy były zupełnie różne, niż dotychczas, dlatego też w wielu miejscach konie przy tej chorobie używane były do pracy wskutek niewiadomości jej istnienia, a następstwem tego były liczne upadki koni, spowodowane zaziębieniem.

Kilka wypadków ospy zdarzyło się w Olkuszu pomiędzy ludnością żydowską.

+ Niedoszli emigranci.

Z Aleksandrowa pogranicznego donoszą nam, że kilka dni temu przybyło tam kilka osób, pochodzących z gubernji łomżyńskiej, a emigrujących do Ameryki północnej.

Większość, zaopatrzona w pasporty, wyjechała bez przeszkód, dwaj jednak z przybyłych, Czyżewski i Kwiatkowski, z gminy Warchały, w powiecie ostrowskim, powzięli zamiar dostania się za granicę bez pasportów.

W szyneczku, dokąd się udali, ofiarował im swoją pomoc za 25 rs. robotnik kolejowy Kalkowski i umieścił emigrantów w breku pociągu pruskiego, zkąd mieli wysiąść w Otłoczynku.

Tak się też stało; ale w Otłoczynku wysiadających dostrzeżono i odstawiono napowrót do Aleksandrowa, ściągnąwszy z nich kary 12 rs.

Zatrzymani w Aleksandrowie opowiadali, że z gminy Warchały na wiosnę wiele osób zamierza emi-

grować do Ameryki północnej, bo do Brazylji powracający ztamtąd emigranci, opowiadaniami swojemi zupełnie wszystkich zniechęcili.

Wypadki emigrowania do Ameryki północnej zdarzają się już i teraz dość często w okolicach Aleksandrowa i obawiać się należy, aby z wiosną popęd do tego jeszcze się bardziej nie powiększył.

+ Wykrycie winnego.

W ubiegłą środę w sądzie okręgowym wileńskim rozpatrywaną była sprawa właściciela traktjerni, Antokolskiego, oskarżonego o fałszowanie pieniędzy, wskutek umyślnego podrzucenia mu maszynki do ich podrabiania.

Podsądnym właściwie był mieszczanin wileński, Chaim Kojrański, który podrzucił maszynkę, a dopuścił się przestępstwa dla 40 rs., które miał otrzymać za wykrycie fałszerzy pieniędzy.

Śledztwo uniewinniło Antokolskiego.

Sąd skazał Kojrańskiego na pozbawienie wszystkich praw i zesłanie do oddalonych miejscowości Syberji.

+ Napaść wilków.

Wołżsk. wiestn. donosi, iż w okolicach Kazania, we wsi Matiuszyna, zaczęły w ostatnich czasach pojawiać się znaczne stada wilków.

Na jednego z włościan, wracającego do wsi, napadło właśnie kilku wilków.

Wilki musiały być bardzo zgłodzone, zwykle bowiem nie odważają się na napaść otwartą.

Na szczęście włościanin wiózł w saniach pud sadła baraniego i to go ocaliło.

Rzucane kawały sadła zgromadziły około siebie wilki i dały możność włościaninowi dostać się do wsi.

+ Straszny wypadek.

Ofiarą strasznego wypadku padł przed kilku dniami właściciel majątku Łucka, w pow. lubartowskim, p. A. Czerniawski.

W powrocie z Lubartowa do domu, konie, przestraszywszy się czegoś, poniosły.

Podczas szalonego biegu bryczka wywróciła się, a p. Czerniawski, wypadając z niej, uderzył o kamień głową tak nieszczęśliwie, iż zmarł natychmiast.

+ Pożar.

We wsi Gołowionka, w pow. sokołowskim, gub. siedleckiej, wybuchł w tych dniach pożar, od którego spłonęło 7 domów mieszkalnych, 12 stodół i 17 obór.

Ogień zniszczył znajdujące się w tych zabudowaniach ruchomości.

Jest przypuszczenie, iż przyczyną pożaru było podpalenie.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 4-go lutego, w zarządzie suwalsko-łomżyńskim dóbr państwowych, odbywać się będzie licytacja na 12-letnią dzierżawę folwarku rządowego Zajączkowo, w powiecie suwalskim, przestrzeni 287 morgów 285 prętów, od obniżonego czynszu rocznego 555 rs. 75 kop.

— D. 4-go lutego, w warszawskim zarządzie dóbr państwowych, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż prawa dzierżawy bezterminowej rządowej osady młynarskiej w m. Rypinie, gubernji płockiej, rozległości 67 morgów 130 prętów miary nowopolskiej, od rs. 5,187 kop. 50.

— D. 4-go lutego, w rządzie gubernjalnym łomżyńskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa, wyciętego w czwartym okręgu lasu miejskiego ostrowskiego, od rs. 1,025 kop. 34.

— D. 4-go lutego, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym) odbędzie się posiedzenie pierwszej stałej komisji teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych.

— D. 4-go lutego, o godz. 12-ej w południe, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na odnowienie koszar skierniewickich od rs. 2,024 kop. 27.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod d. 29-ym b. m.: „Policja tutejsza po zebraniu dowodów, iż wśród młodzieży szczególniej szerzy się znaczna liczba dziełek i broszur wstrętnie pornograficznej treści, zarządziła rewizję po antykwarniach i handlach książek bez zezwolenia władz prowadzonych i zabrała pokaźną ilość zarówno książek, jak rycin, obrażających moralność publiczną. Winni rozszerzania tego rodzaju druków i przedmiotów pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności.—Stanisław hr. Tarnowski, prezes Akademji umiejętności, rozpoczyna dziś cykl odczytów na temat: „Młodość Józefa Szujskiego".—Teatr wznawia jutro na benefis p. Edmunda Rygiera dramat H. Sienkiewicza „Na jedną kartę".—W radzie miejskiej, na odbytem wczoraj posiedzeniu, wiceprezydent. p. Józef Friedlein, odparł wszelkie zarzuty, podnoszone szczególnie w jednem z pism miejscowych, co do budowy gmachu nowego teatru krakowskiego. Zarzucano mianowicie, iż teatr ten budują przedsiębiorcy niemieccy z Wiednia, tymczasem faktem jest, iż jedynie żelazna konstrukcja dachu i urządzenie sceny, czego miejscowe fabryki podjąć się nie chciały, powierzono wiedeńczykowi; wszystkie inne roboty wykonali miejscowi przedsiębiorcy i robotnicy."

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 28 b. m.: „Poseł rusiński do rady państwa prof. Romańczuk zachorował w Wiedniu na karbunkuł.—Ostatni spis ludności wykazał, że w Galicji znajduje się 772,231 żydów, czyli 11% ogólnej liczby ludności. Taki sam stosunek istnieje pomiędzy właścicielami dóbr, których także jest 11·01% żydów.—P. Seferowicz nowomianowany naczelny dyrektor poczt i telegrafów Galicji objął już urzędowanie.—Od maja wprowadzony zostanie nowy nocny pociąg pośpieszny pomiędzy Lwowem a Krakowem.—Feliks Dudziński rodem z Pułtuska, liczący lat 28, czeladnik szewcki, poróżnił się ze swoją żoną, Emilją, 18 lat liczącą, którą poślubił we Lwowie, skutkiem czego żona przeniosła się do swojej matki. Dudziński udał się wczoraj do mieszkania teściowej, którą uważał za sprawczynię niesnasek familijnych i w zamiarze pozbawienia jej życia strzelił do niej z rewolweru. Strzał trafił jednak jego żonę, która usiłowała bronić matkę. Następnie dał Dudziński jeszcze cztery strzały, które chybiły, poczem został przez domowników przytrzymany. Żona jego otrzymała postrzał w prawą rękę, poniżej łokcia. Rana jest lekką. Dudzińskiego aresztowano. Przyznał się, że miał zamiar zastrzelić teściowę, a żonę przypadkowo postrzelił.—W Kamieniu, pow. Kałuskim, d. 23-go b. m., niejaki Łatacz zamordował siekierą swoją żonę, trzyletniego syna i stryja. Mordercę uwięziono i oddano sądowi w Kałuszu.—Odbyte dziś wybory do rady miejskiej były bardzo ożywione. Skończyły się one po godz. 7-ej wieczorem. Głosowało 4618 wyborców. Na listę t. zw. komitetu „miejskiego" padło 2794 głosów — absolutną większość otrzymała więc lista, na której figurują przeważnie dotychczasowi radni. Na listę komitetu mieszczańskiego (opozycji) padło głosów 974. Na listę t. zw. inteligencji padło 579 głosów, a na kilka innych list razem 268 głosów. Skrutynium ogłoszone zostanie dopiero za miesiąc. Pomimo, że na wielu listach kreślono mnóztwo nazwisk, prawdopodobnem jest, że z urny wyjdzie zwycięzko cała lista komitetu miejskiego."

× **Dalszy ciąg...** Piszą do nas z Krakowa: „Dyrekcja Towarzystwa ubezpieczeń krakowskiego ogłosiła ponowną licytację na wydzierżawienie dóbr Podhajce z przyległościami, ponieważ spółka obywatelska oświadczyła, iż do dzierżawy tej przystąpić nie może. Na żądanie owej spółki i skutkiem wyjątkowego hałasu, jaki powstał w prasie galicyjskiej z powodu wydzierżawienia tych dóbr Lilienfeldom, dyrekcja zniewoloną została zerwać z nimi kontrakt dzierżawy, należnego zaś im wynagrodzenia Lilienfeldowie dobrowolnie się zrzekli. Obecnie ci, na których korzyść aranżowaną była cała krucjata przeciw dyrekcji krakowskiej „Florjanki", odstępują od dzierżawy, na której, jak głoszono, Lilienfeldowie miljony mieli zyskać. Jest to jeden więcej dowód galicyjskiego krzykactwa, opierającego się na braku zmysłu przedsiębiorczości."

× **Trjumfy Paderewskiego.** Z Chicago piszą do nas d. 2-go stycznia: „Szturmem zdobył sobie wczoraj po południu Paderewski trzechtysięczny tłum muzykalnych chicagowian. Po trjumfalnym pochodzie przez Niemcy, Francję i Anglję, przyszła kolej na Amerykę—na Nowy Jork i Chicago. Wszyscy tutaj przyznają, że takiego mistrza w grze na fortepjanie, jak Paderewski, nikt dotąd nie widział i podnoszą niezrównaną technikę, mistrzowskie wykończenie każdego tonu, poezję i wierne odtworzenie ducha takich mistrzów, jak Liszt i Chopin. Po każdym odegranym utworze oklaskom nie było końca, najwybitniejsi obywatele cisnęli się do artysty, aby mu osobiście dziękować, winszować i uścisnąć rękę. Mnóztwo osób przybyło z dalekich stron umyślnie do Chicago, aby usłyszeć grę mistrza, o którym zbyt wiele słyszano, aby uwierzyć miano w prawdziwość wszystkich pochwał, nie przekonawszy się osobiście, że niema słów zachwytu, któremiby można należycie grę jego opisać. Olbrzymia sala „Auditorium" była szczelnie zapełniona publicznością. Wywoływano go cztery razy na scenę. Z tem samem powodzeniem wystąpił dnia następnego, w sobotę, także w „Auditorium". Paderewski przyjmował oklaski z niezwykłą skromnością, przez co odrazu stał się ulubieńcem publiczności chicagoskiej. Po raz drugi ma przybyć tu w połowie lutego."

× **Gwałtowny dziennikarz.** W zeszłą sobotę wsiadł do pociągu idącego z Saarburga na Strasburg do Avricours, dziennikarz francuzki, nazwiskiem J. P. Demaison i zaledwie znalazł się w wagonie, wychylił się oknem i jął na cały głos wołać: „*Vive la France! m... pour la Prusse!*" Stojący na dworcu żandarm, chciał burzliwego pasażera zatrzymać, nie udało mu się to jednak, francuz bowiem zdążył wyskoczyć z wagonu i wpaść do znajdującej się w pobliżu kawiarni. Tu dopiero przydybał go policjant i wywiązała się walka zażarta, w czasie której Demaison zrzucił stróżowi bezpieczeństwa kask z głowy, wojskowego zaś jakiegoś, który się nieuważnie do walecznych przybliżył, uderzył pięścią w twarz i wrzeszczał dalej jak opętany: „*Vive la France! m... pour la Prusse, m... pour les casques à pique!*" dopóki go wreszcie po długich ceregielach nie uwięziono. W więzieniu uspokoił się na chwilę i starał się nawet policjanta przekupić, gdy jednak stróż więzienny, zgodnie z przepisami, chciał go rewidować, wpadł znowu w wściekłość i poczęstował go pięścią w kark. Że gwałtowny, to gwałtowny...

× **Szczęście w nieszczęściu.** Pewien majtek, nazwiskiem Robertson, wynajął się w Liverpoolu do obsługi statku, uwięziony jednak pod zarzutem wrzekomej kradzieży, zobowiązania dotrzymać nie był w stanie i statek odpłynął bez niego. Wkrótce potem wyszła na jaw niewinność majtka, wypuszczono go na wolność. nie zmartwił się jednak utratą zarobku, niebawem otrzymano bowiem wieść, iż statek, na którym Robertson miał służyć, zatonął wraz z całą załogą.

BAŃKI MYDLANE

Straszne dzieci.

Ciocia rozmawia z siostrzeńcem, który świeżo powrócił ze szkoły.

— Cóż, uczyłeś się arytmetyki?

— A jakże!

— Czegożeście się uczyli?

— Odejmowania.

— Aha! Więc, jeżeli ci powiem, w którym roku urodziłam się, czy będziesz mógł powiedzieć, ile mam lat?

— Ooo!—odpowiada malutki siostrzeniec otwarcie—takich dużych liczb nie uczyliśmy się jeszcze w szkole...

*

Smutną jest rzeczą—cierpieć; jeszcze smutniejszą—być tylko cierpianym...

*

Krótkotrwały przywilej.

Przywilejem przyjaźni jest, że można powiedzieć przyjacielowi prawdę prosto z mostu; ale, gdy to raz nastąpi, najczęściej—kwita z przyjaźni!...

— *Sprostowanie.* Zadanie szachowe 209 rozwiązuje się w trzech posunięciach.

Dla biednych.

Ubrania kilka sztuk dla biednych. — *Żwan.*

Dla najbiedniejszych.

Dr. Władysław Jaworowski z Moskwy na biednych miasta Warszawy rs. 1 kop. 45. — Kraszewska z Rzymu kop. 50.

Na kościół na Pradze.

Kazimierz Kenik, subjekt felczerski, składa rs. 1, jako karę za niewypełnianie swoich obowiązków w moim zakładzie.

M. Kaczmarska,
właścicielka zakładu felczerskiego przy ul. Podwale № 11.

I. O. rs. 3.

Na wpisy.

Z. K. rs. 1.

≅ W kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, w dniu 30 stycznia 1892 r. o godzinie 7-ej wieczorem przez Jks. Stanisława Słowikowskiego prefekta szkół stryja panny młodej pobłogosławiony został związek małżeński między panną Stefanią Maryą Józefą trzech imion Słowikowską, córką Adama naczelnika biura dyrekcji szczegółowej T. K. Z. i Józefy z Cyrońskich małżonków Słowikowskich a panem Józefem Stefanem Witem trzech imion Pomianowskim inżynierem, synem Feliksa i Elżbiety z Manugiewiczów małżonków Pomianowskich obywateli ziemskich. 402

Szczęść Boże młodej i dobranej parze! 402

NEKROLOGJA.

Ś. P.

TEOFIL WIERUSZ-KOWALSKI,

b. rejent kancelarji ziemiańskiej w Kaliszu,

po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 31 stycznia 1892 r., przeżywszy lat 77. Pogrążeni w smutku żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Barbary na Koszykach w dniu 4-ym lutego, o godz. **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz. **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 4—194

Ś. P.

Elżbieta z Piekrzewiczów

KRUSZEWSKA,

obywatelka m. Warszawy, po krótkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 1-go lutego 1892 r., przeżywszy lat 64. Pogrążeni w głębokim żalu: córka, synowie, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele parafjalnym na Pradze, o godzinie **11-ej** przed poł. dnia 3-go lutego, to jest we środę, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—197—

† Ś. p. Staś Kośmiński,

syn Władysława i Franciszki małżonków Kośmińskich, przeżywszy pięć miesięcy i 6 dni powiększył grono aniołków. Zrozpaczeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra na Powązki, we wtorek dnia 2 lutego r. b., o godz. **12-ej** w południe. 398

† Ś. p. Adolfina z Buttlerów Kube,

żona majstra malarskiego, po kilkoletniej ciężkiej chorobie,

w dniu 31-ym stycznia r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 54. W smutku pozostały mąż, siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 2-im lutego r. b., to jest we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu kaplicy cmentarza ewangelickiego na tenże cmentarz odbyć się mające. —400—

Ś. P.

Ignacy Paszkiewicz,

b. prezydent m. Włocławka i obywatel miasta Warszawy,

po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 18 (30) stycznia 1892 r., przeżywszy lat 83. Pozostali w głębokim smutku córka i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Żelaznej № 69, w dniu 21 stycznia (2 lutego) r. b., to jest we wtorek, o godz. **2-ej** po południu, na cmentarz prawosławny wolski. Odzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —198

† W dniu 31-ym stycznia r. b. zmarł w W. Ks. Poznańskiem po długich cierpieniach

ś. p. Franciszek Guzowski,

b. obywatel ziemski, w 32-im roku życia. O dniu pochowania zwłok w Warszawie oddzielne ogłoszenie nastąpi.

Ś. P.

Ignacy Starorypiński,

b. właściciel dóbr w Prusiech Królewskich, zmarł wczoraj w Słomkowie pod Aleksandrowem, w 79-ym roku życia.

† W dniu 3-im lutego r. b., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Juljana Czajkowskiego,

b. adwokata, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —409—

† We środę, dnia 3-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, jako jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Jana Szulgin,

odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele WW. Świętych w kaplicy Matki Boskiej, na które pozostała żona zaprasza. —405—

† Dnia 4-go lutego r. b., to jest we czwartek, jako w 7-mą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Chodorowskich Pawłowiczowej,

odprawione będzie za duszę zmarłej w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** rano, żałobne nabożeństwo, na które pozostałe córki i zięć, a także syn, synowa i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —404—

† Za duszę ś. p. Florentyny z Domaszewskich **Włoszkowej**, b. przełożonej, odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 3-go lutego, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie. Na nabożeństwo to dawne uczennice zapraszają krewnych i życzliwych. —403—

† Za duszę

ś. p. Błażeja Kreczyńskiego,

dnia 3-go lutego, o godz. **10-ej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., odbędzie się żałobne nabożeństwo na które pozostała wdowa zaprasza.—391

† Za duszę

ś. p. Teodory z Chlewińskich

Marszałkowej Burbiny,

odprawioną będzie msza święta przed wielkim ołtarzem w kościele św. Krzyża, w dniu 4-ym lutego, we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na którą się zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —383—

† W dniu 5-ym lutego r. b., to jest w piątek, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę 373

ś. p. Ludwiki Koehller,

na które zaprasza siostra krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 3-im lutego r. b., to jest we środę, o godzinie **8-ej** zrana w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Bartłomieja Raczyńskiego**, a to z legatu przez niegdy Bartłomieja Raczyńskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —167—

† Wszystkim, którzy raczyli być na nabożeństwie żałobnem odprawionem w Radomiu dnia 26-go stycznia r. b. za spokój duszy ś. p. **Witolda Twardzickiego** oraz panu P. za śpiew w czasie nabożeństwa, składają serdeczne podziękowanie. 410

Matka i Siostra.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego.*)

Bern 27-go stycznia.

Straty banku kantonalnego w Lucernie, z powodu krachu banku kredytowego w Winterthur'ze, wynoszą 350,000 franków.

Walne zebranie akcjonarjuszów towarzystwa kredytowego ziemskiego *„Berner-Bodencredit-Anstalt"* przyjęło wniosek zarządu w sprawie likwidacji tej instytucii finansowej.

Departament spraw wewnętrznych rozesłał w tych dniach za pośrednictwem rządów kantonalnych do wszystkich lekarzy szwajcarskich, do domów sierot, zakładów dla biednych, szpitali fabrycznych, szkół, klasztorów, więzień, do wszystkich biur publicznych itd. formularz, celem zebrania danych, w razie ukazania się w Szwajcarji influenzy. Po ustąpieniu epidemji, obowiązkiem lekarzy okręgowych będzie zebrać dane statystyczne, skreślić sprawozdanie o przebiegu epidemji w oddzielnych okręgach, podać własne spostrzeżenia i przesłać je władzom sanitarnym. W klinice berneńskiej stwierdzono już wczoraj kilka wypadków influenzy.

Ministrowi wojny, członkowi rady związkowej Frey'owi, wydarzył się wczoraj wypadek. Konie rozbiegały się i uniosły powozik; Frey wyskoczył na bruk tak nieszczęśliwie, że doznał lekkiego wstrząśnienia mlecza pacierzowego. Mimo to, minister udał się tegoż dnia, o godzinie 4-ej, na posiedzenie rady związkowej, wkrótce jednak stan jego tak się pogorszył, że musiał opuścić zebranie. Wypadek ten zapewne nie pociągnie za sobą poważniejszych następstw. *P.*

*

New-York 13-go stycznia.

Rozpoczęła się już ponawiana co cztery lata walka wyborcza. Najpierwszym krokiem będzie zjazd styczniowy w Waszyngtonie komitetu narodowego dla oznaczenia miejscowości, gdzie ma się odbyć konwencja demokratyczna dla wyboru kandydatów prezydencjalnych do wyborów, mających się odbyć w listopadzie.

W tych dniach wniesiono do parlamentu w Waszyngtonie bil o uzbrojeniu brzegów w Stanach Zjednoczonych od strony oceanów. Bil przeszedł prawie jednogłośnie; przeznaczono na ten cel 100 miljonów dolarów. Roboty będą rozłożone na lat 11. Najpierw będą ufortyfikowane większe miasta, jak: Nowy Jork, Boston, Filadelfja, Nowy Orlean, San Francisko. Do robót zaliczono też fortece pływające.

Nadeszły tu wieści z Meksyku, że w okolicach miasteczka Colina w południowej części Jalisco, wulkan od bardzo dawna zastygły, zaczął buchać ogniem, a częste eksplozje wyrzucają kamienie, padające w promieniu czteromilowym.

W szpitalu w Pautiac Mich. dla obłąkanych, wszczął się pożar. Dla ocalenia chorych, trzeba było pięciuset pacjentów wypuścić na wolność, i tylko energji dra Burra zawdzięczyć należy utrzymanie chorych w porządku.

Na przedmieściu Brooklin, przy rogu ulicy 15-ej i 6-go Avenue, ksiądz wikarjusz jeneralny, Michał May, w towarzystwie licznego duchowieństwa, poświęcił kamień węgielny pod budowę kościoła św. Stanisława. *H.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Samara 1-go lutego. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Urzędownie potwierdzono wiadomość o powiększeniu się liczby wypadków tyfusu wysypkowego. Choroba przybiera charakter epidemiczny. Powstał projekt utworzenia tymczasowego szpitala dla chorych na tyfus, na koszt miasta. *(Aj. półn.)*

KATASTROFA W KOŚCIELE.

Utrecht 1-go lutego. *(Tel. pryw. K. W.)* — Kościół drewniany w Tilmont spalił się wczoraj podczas nabożeństwa. Pożar wszczął się od świecy. Wśród paniki wiele osób uduszono i pokaleczono. *(Aj. półn.)*

WYLEWY.

Berlin 1-go lutego. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Na Szlązku i w Saksonji rzeki wylały. Szkody znaczne. *(Aj. półn,)*

TRAKTATY HANDLOWE.

Paryż 1-go lutego. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Dzięki poczynionym zarządzeniom wszystkie towary nagromadzone na granicy francuzko-hiszkańskiej będą przewiezione dzisiaj do Francji i Hiszpanji. *(Aj. półn.)*.

Paryż 1-go lutego. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Gazety *Paris, Temps* i *Liberté,* uskarżając się na nowe położenie handlowe Francji utrzymują, że handel francuzki wszedł na drogi bardzo wątpliwe i niejasne. *(Aj. półn.)*

Madryt 1-go lutego. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Gazeta *Imparial* zwala wszelką odpowiedzialność za zerwanie stosunków handlowych pomiędzy Francją i Hiszpanją na rząd francuzki, podczas gdy *Globci* obwinia o to protekcjonizm hiszpański. *(Aj. półn.)*

Berlin 1-go lutego. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Cesarz Wilhelm wydał manifest, w którym dziękuje narodowi za uczucia wiernopoddańcze, okazane w rocznicę urodzin cesarskich. W manifeście powiedziano pomiędzy innemi, że obchód rocznicy urodzin był, niestety, połączony z najgłębszem współczuciem dla Rodzin Monarszych, z któremi dom cesarski niemiecki pozostaje w blizkiem pokrewieństwie i w szczerej przyjaźni. *(Aj. półn.)*

Bruksela 1-go lutego. *(Tel. pr. K. War.)* — Spłonęła część miasta Chimay. *(Aj. półn.)*

Ceny bieżące.

(Korespondencje własne *Kurjera Warszawskiego.*)

Łódź 29-go stycznia.

Na targach tutejszych w tygodniu ubiegłym, przy niewielkich dowozach zboża, a średnim popycie, płacono następujące ceny za korzec: pszenicy rs. 8.60, żyta rs. 8, jęczmienia 5.85, owsa 3.15, grochu rs. 10, kartofli rs. 3.84. Tym sposobem nastąpiła zwyżka cen tylko jęczmienia, grochu i kartofli.

Siano płacono centnar po kop. 90—95, słomę 70—75 kop. i koniczynę po rs. 1.10—1.20 za centnar.

Inne produkty zbywano kaszę jaglaną po: rs. 1.60 za pud, jęczmienną 1.95, tatarczaną grubą 2.10, a drobną rs. 4; mąkę pszenną najlepszą rs. 2.60 za pud, zwyczajną 2.10, żytnią najlepszą 2.20, zwyczajną 1.55.

Funt chleba pytlowego kosztuje 4½ kop., razowego 3; masła funt 40—60 kop., pud soli 50 kop., sążeń drzewa sosnowego rs. 16, brzozowego rs. 17, korzec węgla kamiennego 90 kop.

Hurtownicy kupcy okowiciani tutejsi płacili w tym tygodniu za wiadro okowity 78% w sprzedaży hurtowej rs. 9.10 (o kop. 10 niżej, niż w tygodniu poprzednim), a w sprzedaży detalicznej rs. 9.20—9.30, czyli także o kop. 10 niżej. *N.*

*

Częstochowa 26-go stycznia.

Na targu dzisiejszym, z powodu dobrej sanny, dowóz był dość znaczny; ceny jednak niewiele się zniżyły w porównaniu z poprzednim, kartofle zaś nawet zdrożały.

Żyto	rs.	8.00	korzec
jęczmień	„	6.00	„

Groch bardzo zdrożał, tak, że cena korca dochodzi obecnie do 9 rs., owies rs. 3.30, kartofle (zdrożały) rs. 3 za korzec.

Rzecz dziwna, lecz w sprzedaży detalicznej można nabywać kartofle taniej, tj. po 9 kop. garniec, czyli po rs. 2 kop. 88 za korzec.

Ceny chleba, bułek i legumin nie uległy żadnej zmianie. Ceny mięsa również. Masło i nabiał bardzo zdrożały:

masło	63—70 kop.	kwarta
jaja	rs. 1.50	kopa
słoma (zdrożała) . . .	15 kop.	snopek
siano	75 „	centnar

Ceny drobiu te same; gęsi można nabywać taniej, bo po rs. 1 za sztukę.

Zwierzyna bardzo droga: za zająca żądają rs. 1.35 do rs. 1.50.

Żadnego roku nie było tak wielkiej liczby żebrzących. Żebracy, którzy dawniej niechętnie brali kawałek chleba. obecnie proszą o resztki gotowanej strawy. *L.*

*

Olkusz 25-go stycznia.

Na ostatnim targu ceny były takie same, jak w Wolbromiu i od poprzedniego targu nie uległy większym zmianom.

Popyt na żyto bardzo mały; rzepak podniósł się w cenie, mrozy bowiem zniszczyły go tam, gdzie nie był przykryty śniegiem, pacimy obecnie rs. 9.50 za korzec.

Wystawione zostały ceny przez naczelnika powiatu, aby unormować sprzedaż w mieście, lecz ponieważ są zbyt nizkie, więc tylko włościanie na targu, przywożąc w małych partjach, stosują się do nich, władza bowiem karze tych, co więcej nad naznaczoną cenę żądają, aresztując i pociągając do odpowiedzialności. Za żyto nie wolno żądać więcej nad rs. 7 za korzec, jęczmień rs. 5, owies rs. 3, kartofle rs. 2.70. Za funt chleba pytlowego 4½ kop., razowego 3 i 2½ kop.

Krowa mleczna około 35 rs., koń do 50 rs., trzoda nie płaci.

Miasteczko Skała również było ożywione, podczas targu dowieziono około 300 korcy zboża, nawet więcej, niż w Olkuszu, lecz ceny tam niższe. *M.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu A. L. w gub. radomskiej.*—Takich lamp niema. Rozprowadzenie elektryczności po domach i mieszkaniach staje się możliwem z chwilą urządzenia stacji z motorami. Światło elektryczne jest o wiele hygieniczniejsze, niż wszelkie inne. Warszawa otrzyma je wkrótce, o czem przekonał się już sz. pan ze wzmianki w № 25-ym z d. 25-go stycznia.

Cyrk przy ulicy Ordynackiej
Cyrk Ernesto Ciniselli.

Dziś wielkie urozmaicone przedstawienie. Na uwagę zasługuje wielka walka zapaśnicza szwajcarska (na pasy) między warszawskim atletą i zapaśnikiem p. ***Władysławem Rutlasińskim*** a p. ***Filipem Schneider***, byłym ***członkiem*** klubu ***atletów w Gdańsku***. Oprócz tego występ całego towarzystwa. Szczegóły w afiszach. 200r

Pożywne a nie narkotyczne.

Jedyny zdrowy i pożywny napój, bez żadnych składowych części narkotycznych, można otrzymać z naparzania **Łupinek Kakaowych**. Szczególnie osobom słabym na piersi, w podeszłym wieku, rekonwalescentom, karmiącym matkom i dzieciom, łupinki z kakao są przez pp. lekarzy zalecane na śniadania i wieczerze, zamiast kawy lub herbaty.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż **Łupinek Kakaowych** (funt kop. 20 z opisem przyrządzenia) w głównym składzie fabryki czekolady, pierników i świec woskowych **Jana Wróblewskiego w Warszawie**, przy ulicy **Kapitulnej nr 8.—Telefon 406.** 128r

Od Lecznicy II

róg ul. Senatorskiej i Nowo-Miodowej (dom Roezlera)

Dr ***Józef Zawadzki***, ord. klin. uniw. przyjmuje z cierpieniami ***organów trawienia (żołądka i kiszek)*** od ***1—2 po poł.*** 355

Dr Tadeusz Zaborowski

zamieszkał w Łowiczu ul. Zduńska. 341

Automatyczne Rozdawacze

wprowadził we wszystkich swoich klozetach, dbający zawsze o wygodę i ***hygienę*** swych gości ***hotel Francuski*** w Warszawie. 201r

— Solidny i rutynowany kupiec przenosi się do Moskwy gdzie będzie zastępował tutejsze fabryki i zakłady przemysłowe. Firmy któreby sobie życzyły zawiązać stosunki, lub przekazać już istniejące, raczą nadesłać adresy do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. M. 39. 412

Bank Dyskontowy Warszawski

podaje do wiadomości, że od lokowanych w tymże banku sum płacić będzie, począwszy od dnia 1 lutego r. b. procent w stosunku następującym a mianowicie:

na rachunku przekazowym:

za okazaniem 1½%
za 7-dniowem wypowiedzeniem 2½%

od lokacyj zaś:

za okazaniem 1½%
za 7-dniowem wypowiedzeniem 2½%
i od lokacyj z stałym terminem do 3 mies. 3%

Natomiast od tejże daty bank pobierać będzie tak od skupu weksli, jakoteż od zaliczeń na zastaw papierów publicznych procent w stosunku od 6—8% rocznie. 399

DYREKCJA DROGI ŻELAZNEJ
St.-Petersbursko-Warszawskiej

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż w celu rozwoju pobytu na letnich mieszkaniach w Ząbkach, miejscowości odległej 5½ wiorst od Warszawy, z wiosną r. b. urządzoną zostanie platforma pasażerska, przy której zatrzymywać się będą wszystkie pociągi osobowe, objęte obowiązującym rozkładem. 199r

Zakładowi Pogrzebowemu

p. Świejkowskiego przy ulicy Senatorskiej nr 32, za obsługę ostatnią którą uskutecznił ś. p. zwłokom męża mojego drogiego.

Za uczciwą przychylność, sumienność i porządek rodzina zmarłego czuje się w obowiązku zasługującemu na to panu Świejkowskiemu uprzejmie publicznie podziękować.

Wdowa po inżenierze huty bankowej w Dąbrowie
Marja z Polaczków
389 ***Gruszczyńska.***

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 413

Zakład wynajmu ***Pawła Salingera*** poleca
KARETY I POWOZY
Ceny umiarkowane. ***Nowy-Świat nr 37.***
Telefonu nr 25. 377

Komitet
Towarzystwa Resursy Kupieckiej

ma honor podać do wiadomości pp. członków tejże resursy, iż w dniu 13 b. m. dany będzie Wieczór tańcujący dla członków i ich rodzin.

Bilety wydawane będą w kancelarji resursy w d. 9, 10 i 11 od godziny 7½—9-ej wieczorem. 407

Bank Handlowy
w Warszawie,

zawiadamia, że do składów swoich przyjmuje do przechowania wszelkie towary, na które, w razie żądania, udziela ***Zaliczenia*** według przepisów swojej ustawy. Bliższe informacje w gmachu Banku w wydziale towarowym. 191r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Margueritie.—Pragnę się dowiedzieć.
406 Stanisław.

— 22-letniej sąsiadce.—List na poczcie pod twoim pseudonimem—poste-restante proszę odebrać. 396

— Czy czytałaś korespondencję z dnia 25 b. m.?
393 222 EEE.

Skład Główny
Wyrobów angielskich
żelazno-stalowych
S. IPPO,

w Warszawie,
TWARDA № 3,
obok Grzybowa.

Ma zaszczyt polecić dobrze zaasortowany skład towarów, po bardzo umiarkowanych cenach, a mianowicie:

Piły cyrkularne do drzewa, Piły tartaczne, Szajby szmerglowe do tartaków, **Pilniki** dla fabryk, **Kowadła, Szrubsztaki, Sznajdklupy, Młotki, Narzędzia** stalowe angielskie „Ward'a," etc. etc. etc.

NB. Największy i najlepiej zaasortowany w Cesarstwie i Królestwie skład pił angielskich cyrkularnych do drzewa, tartacznych i wszelkiego rodzaju oryginalnych angielskich.

Poszukuje się wszędzie zdolnych agentów posiadających stosunki z zakładami tartacznemi, cukrowniami i wszelkiemi innemi Zakładami za dobrą prowizją. 159R

Piotr Śliżyński

wyucza 6-iu tańbów najpotrzebniejszych, w 20-kilku lekcjach, sposobem najłatwiejszym.—Stare-Miasto 17, w domu aptekarza. 169

OGIERY

rosłe, młode z rodowodami, zdatne do rozpłodu i zaprzęgu, są do sprzedania. Nowy-Świat 25. 165

Syndycy tymczasowi massy upadłości
Aleksandra Rabinowicza

zawiadamiają, że na zasadzie rezolucji Sędziego Komisarza, codziennie o godz. 1-ej po południu w sklepie przy ulicy Nowo-Miodowej № 2, odbędzie się sprzedaż różnych towarów po zwiniętym magazynie pod firmą „Magazyn Moskiewski", mianowicie: skarpetek, pończoch Jegera i jedwabnych, kaszmiru i atłasu na kołdry, drelichu, płótna na prześcieradła, kanwy i t. p.

168 **Jan Klemens Czajkowski,**
Adwokat Przysięgły, Karmelicka № 4.
Jan Lande, kupiec, Tłomackie № 1.

TEATR ELDORADO.

We Wtorek 2 Lutego r. b., **pierwszy występ znanej Russko-Małorusskiej trupy M. L. Kropiwnickiego.** Przedstawionem będzie: 1) Zaporożce za Dunajem; 2) Po rewizji; 3) Zwyciężonych nie sądzą; z udziałem pań: Zatyrkiewicz—Karpińskiej, pp.: Kropiwnickiego i Mańko, w rolach głównych. Szczegóły w afiszach. 148R

Majątek Ziemski
w powiecie Grójeckim,

z inwentarzem żywym i martwym, z kompletnemi zasiewami, do wydzierżawienia w każdym czasie.—Wiadomość: Żórawia № 3, mieszkania № 18. 85

Prowadzący solidny interes
poszukuje Agentury

towarów galanteryjnych i manufakturnych, posiada dobre rekomendacje.—St.-Petersburg, ul. Troickaja, domu 27, mieszkania 12. 129r

OSTROŻNIE.

Kto kupi ten sekret do **8-go Lutego 1892-go roku**, może

sztuczne kamienie

wyrabiać; kamienie do szlifowania, szmirglowe, piaskowe, kamienie do budowy, na chodniki, stoły marmurowe, figury, kamienie młyńskie i t. p.—Bliższa wiadomość pod adr. **J. S. LISKO, GALICJA.** 156R

Kartofli 1500 korcy
najlepszego gatunku 144
„Dabery,"

jest do sprzedania w każdej ilości z dostawą na żądanie.—Wiadomość w sklepiku Krajewskiego, w domu przy ulicy Aleksandrja 19.

KEFIR
z mleka świeżego i przegotowanego, wyrabia stale Apteka
E. GESSNERA,

Aleja Jerozolimska 37, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 90

Nauka i wychowanie.

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. 3051

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 200r

Angielka z Londynu poszukuje lekcyj. Włodzimierska № 2—5. Zastać można od 3—7½. 313r.

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy b. wieloletni zastępca Daniłewicza autora buchalterji, Chmielewski, Bracka 5. 311r.

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25, niemka w średnim wieku z doskonałym francuzkim, do umieszczenia. 3377.

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Kurlandka nowo-przybyła do umieszczenia. Żądana szwajcarka z niemieckim. 3330

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Ordynacka 8, m. 23. 3147

Francuzka rodowita, w średnim wieku, potrzebna zaraz do nauki i konwersacji z małemi dziećmi. Wspólna 13, mieszkania 12, od 2—6. 3412.

Gruntownie w jak najkrótszym czasie przysposabiam do gimnazjum filologicznego i realnego; umiejętnie postępuję z dziećmi, przyjmuję korepetycje. Oferty dla „Doświadczonego" przyjmuje Kurjer. 3481

Gimnazistka z patentem i francuzkim, udziela lekcyj. Hoża 32—18. 3411

Korepetytor potrzebny jest na prowincję dla przygotowania do klasy pierwszej dwóch chłopców. Bliższe szczegóły Świętokrzyzka № 13, w kantorze wagonów sypialnych od 12 do 1 i od 5 do 7 wieczorem. 3379

Korepetycyj poszukuje student uniwersytetu, matematyk, posiadający francuzki i niemiecki (teoretycznie). Bracka 10, mieszkania 16. 302r.

Młoda osoba, polka, z gimnazjalnem wykształceniem, kilkoletnią praktyką, konwersacją francuzką, russką, muzyką, poszukuje miejsca na wsi lub mieście. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla „Poszukującej pracy." 3414.

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie, niedrogo, nauczyciel. Złota 37, m. 27. 3456

Nauczycielka muzyki, przyjmie lekcje za obiady. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Nauczycielki." 3442.

Nauczycielka kroju najnowszym francuzkim systemem, udziela lekcyj takowego na pensjach i w domach prywatnych. Szpitalna 3, m. 6. 3493

Najtańsza w kraju, zatwierdzona przez wyższą władzę, dyplomowana szkoła kroju i szycia sukien i okryć damskich. Krój uznany za najłatwiejszy i najzgrabniejszy. Przy szkole pracownia sukien, okryć damskich i dziecinnych Zofji Miniewskiej, Żórawia № 26. 3487.

Nauczycielka, mająca prawo nauczania w szkołach elementarnych, potrzebna zaraz do zakładu wychowawczego na prowincji. Reflektantka zgłosić się winna z dowodami i rekomendacją osób poważnych, ulica Królewska 33, m. 4, od 2-ej—4-ej po południu. 304r

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca języki francuski, niemiecki, russki z konwersacją i muzykę, poszukuje demi-place. Przyjmuje do 12-ej w południe, Marszałkowska 54—18. 2932

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną, Bolesław Kowalski. Nowy-Świat № 7, od 4—7 wieczorem. 3348

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela muzyki, także na swoim fortepianie. Hoża 38, m. 5, od 1—3. 3401.

Nauczycielka z patentem, przygotowuje na pensje, do gimnazjów, udziela lekcyj polskiego i muzyki. Chłodna 24, m. 7. 3399.

Niemka młoda, z wyższym patentem, znająca russki, ma jeszcze rano kilka godzin wolnych. Krak.-Przedm. № 15, m. 6, od 3 do w pół do 5. 3419.

Nauczycielka z patentem udziela muzyki za przystępną cenę. Chmielna 70, mieszk. 1, od 2—5-ej. 3280

Nauczycielka śpiewu. Włodzimierska 2, mieszkania 6, od 2-ej do 4-ej. 2143

Potrzebna nauczycielka z patentem do russkiego i matematyki. Oferty w Kurjerze dla Ireny. 3480

Potrzebna francuzka wykształcona na demi-place, za całodzienne utrzymanie, pokój oddzielny, dwie godziny ranne. Chmielna № 58, m. 1. 3431.

Potrzebna jest niemka nauczycielka za pokój z usługą i herbatę. Chmielna 55, mieszkania 34. 3387

Paryżanka młoda, z niemieckim, ma kilka godzin wolnych wieczorem. Włodzimierska 6, mieszkania 11. 2895

Poszukuje się nauczyciela z dokładną znajomością języka niemieckiego i znającego zakres nauk szkół realnych niemieckich. Zgłaszać się listownie lub osobiście do magazynu N. S. Brüner et Comp., hotel Europejski. 272r

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Bracka № 5, mieszkania 19, od godziny 5 do 8-ej. 302r.

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, nagrodzona srebrnym medalem, Szkolna 8, udziela lekcyj wszystkich rękodzieł korzystnych dla kobiet; przyjmuje pensjonarki dorosłe i małoletnie panienki, dla których są oddzielne wykłady. 307r.

Zakład froeblowski Jadwigi Chrząszczewskiej, Nowy-Świat 21. Gimnastyka codziennie. 38090

Doniesienia osobiste.

A. Z. № 24 ma list na poczcie. 3352

Dla Białego gołąbka list poste-restante Warszawa. 3496

Dla W. S. 100 list wysłany. 3427

Dwie siostry, szatynka i blondynka, młode, inteligentne, przystojne, praktyczne, życzą zawiązać korespondencję w celach matrymonjalnych. Wymagane są: wykształcenie umysłowe, prawy charakter, stanowisko zapewniające byt, wiek od lat 30 do 55. Rzecz jest traktowana serjo. Uprasza się składać oferty poste-restante dla Haliny i Leny. 3261

Inżenier ze stałą posadą życzy poznać w celach matrymonjalnych pannę lub wdowę wykształconą. Oferty pod „Inżenier cywilny D. Ż." poste-restante Warszawa. 3332

Jaskółka z dnia 1-go stycznia ma list na poczcie z Petersburga. 3426

Kawaler lat 32, katolik, szatyn, przystojny, inteligentny, urzędnik jednej z dróg żelaznych tutejszych, z uposażeniem 800 rs., pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę lub młodą wdowę bezdzietną, mającą 600 rs. rocznego dochodu. Oferty: Warszawa poste-rest. dla „Kolejarza." 3201

Kawaler lat 27, wykształcony, inteligentny, prawego charakteru, pracowity, gospodarny, posiadający pewne stanowisko i około 9,000 rs. stałego rocznego dochodu, pragnie w celu matrymonjalnym poznać pannę lub wdowę.—Panie traktujące rzecz serjo, raczą nadesłać swoje oferty jasne i wyczerpujące Warszawa poste-restante dla C. Z. 3341

List dla „Naturalnego" od J. Z. Rad. wysłany. 3505

List odesłany dla W. W. w Winnicy, gub. podolskiej. № 2309. 3479

List dla „Białego Gołąbka X." na poczcie. 3381

List dla Ryzykownej 1000 na poczcie poste-restante. 3437

L la „Bravo" na poczcie. 3438

List dla „Podolanki Dyonizy" poste-restante wysłany. 3177

List dla Blanche de Fontenay poste-restante wysłany. 3178

Młody człowiek, lat 29, kawaler, zdrów, miłej powierzchowności, mający etatowego uposażenia 700 rs. rocznie na prowincji, pragnie wstąpić w związki małżeńskie z osobą młodą, przystojną, z przyzwoitego domu, oszczędną i znającą się na gospodarstwie domowem. Wymagalnym jest nie zaraz kapitał od 10,000 do 15,000 rs. dla spłaty rodzeństwa, w celu zabezpieczenia przyszłego wspólnego bytu, lokowanym będzie hypotecznie na nieruchomościach bez długu. Oferty Warszawa poste-restante „T. K. 5000." 3074

Oferta dla „Prawnika G. E." poste-restante wysłana z Rosji od Borówki. 3424

Od „Mizantropa 777" mają listy poste-restante: „M. K.", „Rela", „Niezapominajka", „№ 666 dla Lilji", „Dla Blondynki № 69." 3430

Petersburg poste-restante dla „Mieczysława Samotnego" list wysłany od Leonji Z. 3478

Rusałka raczy odebrać list z poste-restante we wtorek 2-go lutego. 3402

W. J. ma list poste-restante. 3358

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronomowie, rządcy, bony, gospodynie żądają posad. Ul. Jasna 2, Biuro Dąbrowskiej. 3265

Agronom 42 lat, familijny, 20 lat praktyki, obeznany z serwitutami, kaucji rs. 2,000, poważne referencje, poszukuje posady administratora od 1-go lipca. Bliższa wiadomość: Pruszków, Młochów, Nowosielski. 293r

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 2541

Urzędnik, mający 54 lat wieku, obznajmiony dokładnie z przepisami administracyjno-sądowemi, pozbawiony wszelkich środków do życia, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia: magazyniera, płatnika, dozorcy, pisarza, w ostateczności gotów jest przyjąć miejsce szwajcara. Łaskawe oferty osoby interesowane zechcą adresować: poste-restante dla J. w Chmielniku, gub. kielecka. 275r

Bona polka, czteroklasistka, z krawiecczyzną, poszukuje miejsca. Oferty w Kurjerze pod adresem „Bona." 3359.

Chłopiec lat 15, do oddania do terminu. Nowolipie 41, gospodarz. 3460

Inżenier, współpracownik biura technicznego, życzy zmienić miejsce. Reflektuje na posadę przy przedsiębiorstwach budowlanych lub w poważnej firmie technicznej. Oferty sub J. J. przyjmuje Kurjer Warsz. 2897

Kuchmistrz pracujący w większych domach i znający dokładnie kuchnię francusko-polską oraz cukiernictwo, poszukuje posady.—Wiadomość w kancelarji kucharzy warszawskich, Krakowskie-Przedmieście 85. 2865

Korespondent rutynowany w językach russkim, niemieckim i francuskim, potrzebny na godzinę dziennie. Pierwszeństwo dla pracujących w kantorach. Oferty w Kurjerze pod lit. W. B. 3288

Młody chłopiec, z 4-ro klasowem wykształceniem, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca jako praktykant gospodarczy przy majątku ziemskim, Marszałkowska 60, mieszkania 8. 3367

Młodzieniec 16-to letni, ukończywszy dwie klasy gimnazjum na prowincji, poszukuje zajęcia. Bagno 2—4. 3366

Niemka inflantka, posiadająca francuzki i russki, szuka miejsca. Oferty pod lit. A. M. w Kurjerze. 3422

Osoba znająca gospodarstwo domowe, kuchnię i szycie, szuka odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Ciepła № 7, mieszkania 25. 3403

Otrzyma nagrody rs. 500 lub więcej ten, kto wyrobi posadę z pensją 700—1,000 rs. człowiekowi młodemu z wykształceniem gimnazjalnem.—Adresować: Kielce, poste-restante dla „Zygmunta." 2613

Osoba pracująca jako starsza lat kilkanaście w pierwszorzędnych magazynach w Paryżu i w Warszawie, następnie mająca swoją pracownię, życzy umieścić się do kroju i zarządu pracownią w zamożnym magazynie. Jest także adamaszek biały na suknię z trenem do odstąpienia za przystępną cenę. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „M. E. 5." 2445

Poszukuje miejsca zarządu domem i towarzystwa. Znam muzykę, francuzki. Rekomendacje poważne. Wiadomość, 37 Królewska, Stowarzyszenie nauczycielek. 3398

Poszukuje szycia w domach prywatnych na stałą lub przychodnią. Piękna № 68, mieszkania 22. 3439.

Pomocnik ze składu aptecznego, z chlubnemi rekomendacjami, mówiący także językiem niemieckim, przyjmie posadę od każdego czasu tu lub na prowincji. Wiadomość: Sienna № 71, m. 5. 3451

Panna znająca krój i krawiecczyznę, poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Nowy-Świat 12, mieszkania 29. 3444.

Rutynowany buchalter-korespondent szuka posady stałej lub na godziny, gotów także być wspólnikiem jakiego interesu. Łaskawe oferty sub A. L. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 3146

Rządca agronom, żonaty, bezdzietny, posiadający długoletnie świadectwa, poszukuje miejsca na wsi zaraz lub od 1-go kwietnia r. b. Hortensja № 2, u W-go właściciela domu. 3228

Za wyrobienie posady przeznacza rs. 100 b. urzędnik, z rekomendacją osób poważnych, w sile wieku, kawaler, z rodziny inteligentnej. Dyskrecja zapewnia się. Wiadomość udzieli Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 295r

Znając pojedyńczą buchalterję i języki niemiecki; polski i russki, szukam odpowiedniego zajęcia. Jeśli dostanę posadę kasjera, to mogę złożyć 4 tysiące gwarancji. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Gwarancji." 316r

b) Zaofiarowane.

Bona niemka, wesoła, przyjemnej powierzchowności, lubiąca dzieci, z szyciem, potrzebna zaraz, 8 do 10 rs. miesięcznie. Pierwszeństwo posiadającym początki muzyki. Rekomendacje i dobre świadectwa koniecznie wymagane. Wiadomość: Praga, dworzec Petersburski, mieszkanie urzędnika kolei P. Normark. 3458

Chłopak lat 15 potrzebny w sklepie do posyłek. Krakowskie-Przedmieście 21. 3389.

Człowiek w sile wieku, familijny, z wykształceniem gimnazjalnem, skończony farmaceuta, od lat 10-iu z powodzeniem prowadzący na własną rękę interes handlowy, życzyłby sobie znaleźć spokojne zajęcie przy której z poważnych instytucyj w Warszawie.—Kaucja na żądanie w gotówce lub hypoteczna. Nie uchyla się także od wypłaty honorarjum za wyrobienie posady, o ile takowa, naturalnie, okaże się odpowiednią. Dyskrecja zapewniona. Oferty uprzejmie prosi się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Kapitał i praca 13." 2374

Do zakładu ślusarsko-mechanicznego potrzebni praktykanci. Krakowskie-Przedmieście № 6. 3171

Do kantoru fabryki potrzebna izraelitka lat około 30, na korzystnych warunkach. Wiadomość, Grzybów № 7, u p. Zweigenhaft. 3413.

Do prowadzenia meldunków poszukuję się mężczyzny w średnim wieku, znającego tą czynność, z poważnemi świadectwami, za pokój.—Wiadomość: Marszałkowska 120, m. 3, między 4—6 codziennie. 3362

Do zarządu interesami na prowincji w miastach fabrycznych potrzebne są panie z kaucjami od rs. 600. Warunki przysyłać można listownie, Mokotowska 57, mieszkania 11B. „Magazyn." 3484

Francuz poszukuje mieszkania za konwersację francuzką. Wiadomość u Reussnera, Marszałkowska 142. 2295

Maszynistka kompletnie uzdolniona potrzebna za dobrem wynagrodzeniem. Fabryka gorsetów Nelly, Nowy-Świat 45. 3019

Na wyjazd do gubernji mińskiej poszukuje się bony do dzieci, dobrze mówiącej po polsku. Zgłaszać się: hotel Rzymski № 29, przed 11-tą zrana. 3184

Ogrodnik za stół i pensję, potrzebny zaraz na wieś. Wiadomość: Marszałkowska 95, mieszkania № 27. 3459

Potrzebna panna umiejąca dobrze szyć słomę ręcznie. Senatorska 10, m. 14. 3296

Potrzebne są panny podręczne do kwiatów. Chłodna 33, m. 1. 2979

Poszukuje się do Rygi zdolnego specjalisty, chrześcjanina, do linjowania na maszynie systemu rolkowego. Dobre wynagrodzenie, miejsce stałe. Adres: M. Zehrp, Ryga. 3112

Potrzebuję panny zdolnej do kroju i szycia gorsetów, na wyjazd. Nowy-Świat № 20—3, godz. 9—1-ej. 3282

Potrzebne są dziewczyny lat 14, porządnych rodziców, do fabryki pod Warszawą. Wiadomość w dystrybucji Szewczykowskiego, Trębacka № 1. 3454

Potrzebny jest młody człowiek do pierwszorzędnej restauracji, znający język polski, russki i niemiecki. Wiadomość w składzie win, Bielańska № 5. 3333

Pracownia sukien „Jadwiga," Hoża 21, potrzebne są uczennice i panny podręczne do spódnic i staników. 3410

Potrzebna francuzka na 2 godziny dziennie do zabawy z dzieckiem siedmioletniem. Aleje Jerozolimskie 82, mieszkania 11, 5 rs. miesięcznie. 3429

Potrzebne są dwie panienki na wyjazd do Bessarabji, zupełnie uzdolnione w kroju i upinaniu sukien. Oferty i warunki zostawić w Kurjerze pod literami „Br. F." do dnia 6-go lutego. 3380

Potrzebna jest bufetowa przystojna do restauracji, róg Niecałej i Wierzbowej № 2, 1-sze piętro. 3397

Potrzebna panna do krawiecczyzny i do nauki.—Stare-Miasto 36, m. 15. 3373

Potrzebne panny do krawiecczyzny, Świętojerska 23, drugie piętro. 3368

Potrzebna zdolna staniczarka do magazynu „Philippi," Niecała 9. 3405

Panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy damskich potrzebna zaraz do magasynu mód „Bella", Przejazd 11, za dobrem wynagrodzeniem. 3466

Rządca domu potrzebny z kaucją rs. 2,000 w gotowiźnie, t. j. dochód kwartalny. Wiadomość: ulica Nowolipie № 36, m. 21, od godz. 3 do 5-ej po południu. 3088

Uczeń od 12—14 lat potrzebny do handlu.—Wiadomość: Mazowiecka № 16, dystrybucja. 3273

Uczeń potrzebny do jednej z aptek miejscowych. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 251r

W-go Wróblewskiego poszukującego rządztwa, upraszam przybyć, Bracka 22 (godzina 4-ta). 3382

Za mieszkanie i całodzienne utrzymanie potrzebna jest osoba, przedewszystkiem znająca gruntownie język niemiecki, do konwersacji i pomocy przy dzieciach. Dla siebie 2—3 godzin dziennie. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 41, mieszk. 7, od 5—6-ej po poł. 3486

Kupno i sprzedaż.

Bilard prawie nowy tanio do sprzedania.—Zielna № 2, m. 9. 3297

Bilard do sprzedania. Piwna № 29, w bawarji. 3039

Bryka duża na resorach, parokonna, do sprzedania. Królewska 31. 3376

Cztery chomonta angielskie, z żółtym bronzem, tanio do sprzedania. Grzybowska 65, stangret Andrzej, zrana do 10-ej. 3385

Do sprzedania meble salonowe (azjatyckie), stołowe, duże lustra i różne rzeczy.—Nowogrodzka 21, m. 6. 2097

Dwa landa, skórzane i szklone, bardzo tanio. Faetoniki, bryczki, platformy, rozmaite fasony, także i w zamian. Twarda № 40. 3495

Do sprzedania suknia jedwabna adamaszkowa brązowa, na osobę średniego wzrostu, w pracowni, Nowy-Świat 45, m. 3. 3470

Do sprzedania dywan, lampa i inne rzeczy. Zielna 17, m. 17. 3477

Do sprzedania ładne biuro i kredens. Ulica Chmielna 24, mieszk. 4. 3394

Do sprzedania maszyna Singera nowa. Piwna 47, drugie piętro 17. 3441

Fortepian zagraniczny, prawie nowy, kosztował 750, za rs. 375 sprzedam. Jasna 4, Dütz. 2740

Fortepian krótki, silny, sprzedaję, rs. 200.—Krucza 21, mieszk. 6. 3024

Fotograficzny aparat roboty paryskiej, zdatny dla amatora, do sprzedania za 35 rs.—Wilcza 27, m. 2. 3001

Fassy do piwa 500, 600 i 800-garncowe do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska № 65, w kantorze. 3384

Frak nowy, na osobę szczupłą, tanio do sprzedania. Warecka № 9, m. 1, od godziny 3-ej do 4-ej. 3461

Kasę ogniotrwałą Bohtego sprzedam tanio.—Grzybowska 22, Witkowski. 2998

Kareta potrójna, używana, tanio do sprzedania. Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 274r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze u Stanisława Baumgarta, Chłodna 40. 3368

Kto ma do zbycia maszyny używane do robienia gilz niesklejanych, zechce się zgłosić w przeciągu trzech dni od dnia dzisiejszego na ul. Świętokrzyzką, № d. 43, mieszk. 18, od godziny 8-ej. 3446

Kupuję, sprzedaję używaną garderobę damską, męzką, dziecinną. Trębacka 3, pierwsze piętro. 3483

Lokomobila znanej fabryki H. Pauksch a z Landsbergu, o sile 10 koni, jest do sprzedania. Wiadomość w kantorze fabryki mebli w Warszawie, przy ul. Ciepłej № 12. 314r

Łóżko i szeslong machoniowe, stylu Empire, tanio. Królewska 17, u tapicera. 2992

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 3047

Meble rozmaite, garnitury, otomany, szeslongi, biura, kredensy, łóżka, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13, w bramie na lewo. 3278

Maszynę używaną do pisania kupię. Cenę z adresem złożyć w Kurjerze Warsz. „Maszyna." 3443

Meble: garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, szafy, komody, biurka i inne, po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 3452

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, perski, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 2312

Maszynę Singera nożną, oryginalną, mało używaną, wyjeżdżając sprzedaję. Marszałkowska 60, stróż wskaże. 3504

Maszyna ręczna nowa Singera z przykryciem za 35 rs., metoda kroju Głodzińskiego po russku, stanik nowy tanio, żakiet welwetowy granatowy na wacie. Zastać od 4—6-ej, Hoża 10, m. 17. 3465

Najlepszy gatunek węgli „Rudolf" poleca skład węgli Możdżeńskiego, Wspólna 45, obok apteki. 3354

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy rs. 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 2961

Okulary, binokle, lornetki, termometry, irrygatory, suspensorja, woreczki hygieniczne, gąbki ochronne, paski rupturowe „najtaniej" w magazynie optycznym Drehera, Szpitalna 6. 2r

Powóz w bardzo dobrym stanie jest zaraz do sprzedania za 225 rs. Fabryka powozów Sękulskiego, ul. Erywańska № 3. 3117

Psa wyżła sporego kupię tanio. Bracka 23 trzecie piętro, Giersz. 3360

Rogi łosiowe z czaszką, w dobrym stanie kto by miał tanio do zbycia, zechce złożyć adres i cenę takowych do Kurjera Warsz. dla „Myśliwca." 3017

Powóz 4-osobowy, lando w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Graniczna 12, u stróża. 3440

Pierścionek z brylantem, nowy, tanio do sprzedania. Chmielna 30, mieszk. 14, od 12 do 5-ej. 3416

Sprzedam trzy wagony kartofli loco stacja Rejowiec oraz kloce gruszkowe i brzostowe. Oferty przyjmuję: Marszałkowska 108, mieszkania 21. 3255

Symphonion z nutami, zupełnie nowy, pozostawiono do sprzedania. Żórawia 23, mieszkania 25. 3243

Szafa wystawowa na ulicę do sprzedania.—Elektoralna 45, m. 2. 3356

Szynkowe urządzenie, szafy, bufet i znaki, do zbycia. Pańska róg Żelaznej № 72, restauracja. 3406

Szafa machoniowa rs. 30, szafka wystawowa rs. 3, stół rs. 3, frak i kamizelka rs. 10, łyżwy rs. 1. Marszałkowska 94, mieszk. 14. 3421

Singera maszyna dobrze szyjąca rs. 22. Podwale 10, mieszk. 3. 3420

Ważne dla pp. sędziów. adwokatów. Starożytne książki do zbycia: Zastać od 4—6-ej, Marszałkowska 110—16. 3455

Wyjeżdżam, sprzedaję szafę, komodę, stoły, lustro, łóżka, materace, szeslong, portjery, landszafty, biureczko, dywany, gzymsy, firanki, porcelanę, miedź, samowar, naczynia kuchenne, lampy, herofon. Nowogrodzka 31, m. 15. 3353

W dobrach Włodawskich jest do sprzedania ogier skarogniady, bardzo rosły, silnie zbudowany, „Mogador", urodzony 1887 r., po Farysie (Graditz), z matki półkrwi Heleny.—Adres: Zarząd dóbr Włodawskich, stacja kolei, telegram i poczta Włodawa. 246r

Wagi decymalne z gwichtami mało używane, do sprzedania. Żórawia 23, m. 25. 3244

Z powodu wyjazdu sprzedaje się fortepian fabryki Kerntopfa. Dowiedzieć się: Krucza № 13, mieszkania 7. 3196

Z powodu zwinięcia interesu są do sprzedania wozy i chomonta za połowę ceny. Marszałkowska № 129, w cukierni. 3393

✱) **Bambusowe meble**, jako najmodniejsze, poleca M. Stankiewicz, ul. Nowosenatorska № 2. Wielki wybór gustownych garniturów, etażer, stolików, krzeseł, stalug, ekranów, parawanów i t. p. przedmiotów oraz meble z broni. 891

Interesa handl. i majątk.

A) **Rs.** 2,000, 7,000, 20,000 i inne do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszk. 9, od godziny 3-ej do 5-ej. 3476

Dom do sprzedania w samym środku miasta, przynoszący netto 8%. Wyłącza się pośredników. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. B. H. 3229

Dobry interes kolonjalno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość w sklepie, Krakowskie-Przedmieście № 10. 3038

Do sprzedania majątek ziemski między Łodzią, Pabjanicami, Piotrkowem, w kulturze, włók 18, z lasem, łąkami, zarybionemi stawami, ogrodami; zabudowania, inwentarz żywy, martwy, kompletne mieszkanie obszerne; serwitutów, nieużytków żadnych. Wiadomość u doktora Sobańskiego, Piotrków. 1015

Do sprzedania sklep z powodu translokacji. Pokorna № 5. 3488

Dystrybucja z powodu śmierci do sprzedania. Świętokrzyzka 12, kantor węgli. 3369

Fabryka kapeluszy słomkowych, od kilkunastu lat egzystująca, do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość u pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 294r

Garkuchnię, flaczarnię sprzedam; utrzymanie dla familji. Wiadomość: kiosk na Podwalu. 3317

Handel kolonjalny do sprzedania, punkt bardzo dobry. Wiadomość: piwnica win, Podwale № 25. 3266

Kuźnia żelazna z bąkiem za pół ceny do sprzedania. Wiadomość u stróża, Nowy-Świat 39. 3372

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 20. 3464

Kawiarnia do sprzedania. Tamże egzystowała restauracja. Wiadomość: Śliska 50, u stróża. 3482

Ktoby miał do sprzedania 2—3 włók dobrej ziemi w jednym kawałku, bez służebności, z domem mieszkalnym, niedaleko kolei warszawsko-wiedeńskiej, raczy nadesłać swój adres, opis i cenę pod adresem: A. Czerniejewski, przez Kałuszyn w Sosnowcu. 2997

Majątek większy podejmę się rozparcelować. Warszawa, Zimna 7, Ignacy Apfelbaum. 2302

Magle do sprzedania. Długa № 10. 3447

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Żelazna № 52. 3132

Na powiększenie interesu handlowego potrzebna jest suma od 1,200 do 1,500, gwarancja pewna, może być życie i mieszkanie, stosownie do umowy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 308r

Ogród do wydzierżawienia w bliskości Warszawy, obfity w drzewa owocowe i grunt najlepszy pod włoszczyznę. Wiadomość: ulica Złota № 26, mieszkania 22. 3400

Potrzeba rs. 12,000 na 1-szy numer, 10,000 na drugi. Oferty przyjmuje Kurjer „Feliksowi." 3208

Potrzebny wspólnik do eksploatacji wapna i do prowadzenia młyna oraz zarządzający z kaucją. Oferty składać: Krakowskie-Przedmieście № 47, m. 4, od 2-ej po południu. 3473

Rubli 60,000 na 6%, 19,000, 5,000 na 7% do lokacji na domy. Zgoda 1, mieszkania 1, od 3 do 5-ej. 3326

Rubli 40—50,000 potrzebne są na dom znacznej wartości, na umiarkowany procent. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz pod lit. A. Z. 40—50. 3236

Rubli 6,500 bez pośrednictwa potrzebne na pierwszy numer po Towarzystwie 3,000. Dochód obecny 1,600. Oferty dla M. M. w kantorza Kurjera. 3375

Rubli 13,000 bez pośrednictwa na 6% potrzebne są zaraz na dom, pierwszy numer po T. K. M. W. Wiadomość: Chłodna 25, u właściciela domu. 3386

Rubli 5,000 do ulokowania zaraz na 7% na dobrą hypotekę. Pańska 86, m. 4. 2743

Sad owocowo-warzywny rozległości 8 mórg, w którym przeszło tysiąc drzew owocowych, do wydzierżawienia zaraz na lat kilka. Wiadomość: Gąsiorowski, we wsi Pińczycach, powiat bendziński, przez Myszków. 3088

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Żelazna № 50. 3023

Sklep do sprzedania spożywczy. Nowe-Miasto 17. 3241

Sklep spożywczy do sprzedania. Cena przystępna. Pawia 98. 3467

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Warecka № 1. 3491

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania. Zgoda № 6. 3457

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Środkowa № 21, Nowa Praga. 3436

Sklep mydlarski oraz dystrybucja, 10 lat egzystujący, do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Kokos." 3370

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu samotności. Ulica Śliska № 60. 3395

Sklep galanteryjno-norymberski na bardzo dogodnych warunkach jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w składzie maszyn W-go Bednawskiego, Krakowskie-Przedmieście 83. 3374

Sklep niciarsko-galanteryjny do sprzedania, punkt ruchliwy. Nowy-Świat, wiadomość w składzie nici Nipanicza, Graniczna. 3371

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ul. Waliców № 23. 3388

Sklepik do sprzedania zaraz. Nowogrodzka № 9. 3383

Sklep mączno-spożywczy jest do sprzedania za najprzystępniejszą cenę z powodu śmierci, pieczywo pokrywa komorne. Wiadomość: ulica róg Kruczej i Hożej, w sklepie wędlin pod firmą Bytner. 3417

Sprzedam dom blisko Nowego-Światu na 12%. Cena 30,000, Towarzystwa 12,500.—Oferty przyjmuje Kurjer „Feliksowi." 3209

Skład wędlin wraz z warsztatem, egzystujący od lat dwudziestu, w punkcie targowym, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Senatorska 26, w Biurze ogłoszeń. 280r

Sklep do sprzedania naftowo-mydlarsko-malarski z powodu nagłego wyjazdu. Ul. Ciepła № 4. 3202

Sprzedam zakład stolarsko-trumniarski.—Podwale № 50. 3173

Tanio 5,300 łok. kwadrat. placu narożnego przy Alei Jerozolimskiej i Teodora. Wiadomość: Aleksandrja № 14, m. 21. 2919

Wspólnik z 6,000 rs. potrzebny do interesu przemysłowo-górniczego już funkcjonującego, przynoszącego 30% od wyłożonego kapitału. Oferty proszę składać w Kurjerze pod napisem „Górnictwo." 3434

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania skład wódek dobrze procentujący, w dobrym punkcie. Wiadomość: Wspólna 30, mieszkania 15. 3287

Żądaną jest suma od 200 do 300 rs., gwarancja pewna, może być mieszkanie w procencie lub stosownie do umowy. Oferty proszę składać dla S. K., Warszawskie biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 3485

Lokale.

A) **A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 269r

Do wyboru: trzy pokoje od 7-u do 15 rs., z meblami lub bez, wejście oddzielne; tamże obiady dobre i tanie, lub wspólna kuchnia. Wynajmująca bez rodziny. Chmielna 10, stróż wskaże. 3448

Duży pokój, opał, usługa, samowar, 10 rubli miesięcznie. Zgoda 11. 3463

Do wynajęcia w każdym czasie pokój frontowy z kuchnią. Plac św. Aleksandra 13, mieszkania 6. 3404

Do wynajęcia zaraz jeden duży pokój z kuchnią, parter. Leszno 56. 3392

Do wynajęcia pokój duży, z meblami usługą. Wspólna № 2, m. 6. 2773

Do wynajęcia od 1 kwietnia na pierwszem piętrze: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia,—2 pokoje z alkową, przedpokój, kuchnia, z wodociągami, zlewami i klozetami. Miodowa 4, (pierwszy dom od Senatorskiej), stróż wskaże. 3127

Inteligentna osoba odnajmie pokój przy Krakowskiem-Przedmieściu, może być z życiem. Oferty J. W. kantor Kurjera. 3191

Inteligentny izraelita, (pojedyńczy), mówiący dobrze po russku, może zaraz znaleść b. wygodne mieszkanie w dwóch pokojach, z opałem i usługą przy drugim kawalerze, za przystępną cenę. Ciepła 5, m. 5, od 7-ej wieczorem. 3361

Lokal na warsztat, tanio do wynajęcia zaraz. Wilcza № 9. 3468

Od św. Jana 1892 r. poszukuje się apartamentów, złożonych z 10 i 5 lub 6 pokojów, w okolicy Alei Jerozolimskiej, po stronie słonecznej—Oferty pod W. 3, przyjmuje Kurjer. 3277

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. 3022

Potrzebny pokój z kuchnią, w okolicach Marszałkowskiej lub Elektoralnej. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, sub N. M. 312r

Potrzebna duża wozownia i 2—5 pokojów, na parterze lub 1-m piętrze. Oferty do Kurjera sub „Remiza." 3474

Pomieszczenie dla dwóch nauczycielek, tanio, przy osobie mówiącej językami, fortepian. Aleksandrja 20—18. 3492

Pokój z meblami, opałem, usługą dla inteligentnej kobiety. Pańska 10, m. 31. 3351

Poszukuje osoba inteligentna pokoiku oddzielnego, za konwersację francuzką i niemiecką. Żelazna 69, u rządcy domu. 3378

Pokój do wynajęcia przy inteligentnej rodzinie z meblami, usługą, za rs. 8, może być z obiadami i fortepianem. Żórawia № 9, mieszkania № 21. 3189

Pokój z meblami lub bez do wynajęcia.—Aleksandrja № 6, m. № 7. 3254

Sklep z dużym pokojem, zaraz do wynajęcia, tanio. Śliska № 41. 3469

Sklep, dwa okna wystawowe, z kuchnią.—Chmielna 44, J. Borkiewicz. 3238

Umeblowane 2 pokoje elegancko, zaraz.—Chmielna 35, I-e piętro, m. 4. 3174

W najzdrowszej dzielnicy Warszawy—15 sążni od przystanku tramwajów dom nowy do wynajęcia: od 1 kwietnia, 1-e piętro: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia; 2-e piętro: takież same. Od 1 lipca, 1-e piętro: 9 pokoi, przedpokój, łazienka, kuchnia, z 2-ma balkonami, klozetem i wszelkiemi wygodami, w razie potrzeby stajnią, wozownią; 2-e piętro: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2-a balkony. Wiadomość: Chmielna № 13, m. 2, 1-e piętro, od 10-ej doo 12-ej w południe. 3011

Zaraz, Hoża 22—30, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, zlew, wodociąg. 3428

Zaraz pokój umeblowany, duży, elegancki. Obiady. Złota 16, m. 5, druga brama od Marszałkowskiej. 3458

Zaraz jeden lub dwa pokoje, 1-e piętro, od frontu, mogą być umeblowane. Nowy-Świat 45, mieszkania 3. 3471

Doniesienia rozmaite.

A) **Biuro** Ogłoszeń, pierwsze koncesjonowane i kaucjonowane od lat 15, Senatorska 26, wprost kościoła św. Antoniego, telefonu 638, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych. Filji w mieście nie posiada. 310r

A) **Pralnia** koronek przyjmuje po cenach umiarkowanych firanki, żaboty, suknie, wykończa akuratnie i sumiennie. K. Pawlikowska. Nowolipie 18. 309r

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 3450

Dziewczynkę małą ktoby sobie życzył wziąść za swoją. Ulica Łucka № 14, wiadomość u stróża. 3391

Mamki! Biuro kaucjonowane rekomendacji mamek, poleca zdrowe wiejskie mamki. — Hoża 11. 1378

Nagrody rs. 5. W sobotę na stacji Warszawa kolei Nadwiślańskiej zgubiono kołnierz futrzany. Znalazca zechce za powyższą nagrodą odnieść go na Bednarską 27, do stróża. 3475

Nagrody rs. 10. W dniu 30 stycznia r. b. przy wysiadaniu z powozu na ulicach: Berga, Włodzimierskiej, Wierzbowej i Lesznie, zgubionym został zegarek kryty, złoty, damski, fabr. Patka, z dewiską krótką oksydowaną—brelok podkowa. Znalazca raczy oddać do sklepu Ant. Szustra na placu Teatralnym. 3409

Nauka pończoch rs. 6, nadrabianie kop 27½. Bracka 11, m. 6. 3408

Nagrody rs. 5, za odprowadzenie buldoga, cwajnosa żółtego, na ulicę Królewską 5, który zabłąkał się. 3216

Obiady prywatne po 18 kop. Flaki po 6 kop. Krucza № 29, w kawiarni. 3423

Obiady prywatne po 30 kop. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 9. 3494

Obiady prywatne od 1-ej do 4-ej.—Włodzimierska № 6, m. 10. 3292

Obiady po 12 i 15 rs. miesięcznie.—Krakowskie-Przedmieście 38, m. 16. 3268

Przewodnik po Warszawie, ilustrowany, wyszedł z druku.—Cena 45 kop., kartonowy 55. 3285

Przewodnik po Warszawie, zawiera 60 widoków Warszawy z opisami, oraz 350 handlowych i przemysłowych informacyj. 3285

Przewodnik po Warszawie nabyć można w księgarniach i u wydawcy Obcżna 7, Czajewski. 3285

Przewodnik znajduje się we wszystkich hotelach do użytku gości bezpłatnie. 3285

Poszukuje się dziecka do piersi. Nowolipie № 42, m. 10. 3418

Potrzeba dzieci lepszego towarzystwa od 8-u do 12-u lat do lekcyj tańca raz na tydzień w sobotę. Chmielna № 58, m. № 1. 3432

Pelagja." Jerozolimska № 80. Przyjmuję „suknie wizytowe, balowe, kostjumy spacerowe, okrycia, oraz ubranka dziecinne. Wszystko to wykończam starannie, prędko i możliwie tanio. — „Pelagja." Jerozolimska № 80. 3449

Potrzebną jest mamka, z pokarmem od dwóch do sześciu miesięcy. Mazowiecka № 4, mieszkania № 1. 3462

Rodzina polska w Paryżu życzy przyjąć osobę przyzwoitą na mieszkanie, na żądanie z całem utrzymaniem. O warunkach dowiedzieć się można: Smolna № 19, m. 10. 2162

Sprzedaż piwa butelkowego najlepszego z browaru Haberbusch i Schylle i Kijoka i innych.—Ul. Niecała № 11, T. Osiński. 3306

Tanio—rs. 2 za robotę sukni elegancko wykończonej. Zielna 32—13. — Zofja. 3390

Tanio, elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia. Hoża 7—51. — Wanda. 2933

Wyżymaczki reparuje specjalnie fabryka wyrobów metalowych. Ulica Erywańska № 7. 1670

W więzieniu, Złota № 74, najtańsza pralnia bielizny nie używa chemikalji, nie niszczy bielizny, ceny najniższe. 3007

W więzieniu piorą koszule z kołnierzem, mankietami, tylko po 12 kop. 3007

W więzieniu piorą koszule bez kołnierza bez mankietów tylko po 10 kop. 3007

W więzieniu piorą kołnierzyk tylko po 2, mankiety 4 kopiejki. 3007

W więzieniu piorą nocne i damskie koszule po 4 kopiejki. 3007

W więzieniu, Złota 74, pralnia poszukuje filji w całem mieście, warunki przystępne. 3007

Wczoraj zgubiono rękawiczkę czarną z futerkiem, proszę łaskawcę złożyć: kiosk, plac Teatralny. 3489

Zardiniery, etażery, parawany, koszyki rozmaite, wózki, welocypedy dziecinne, poleca skład, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2179

✱) **Niecała** 5. Farbiarnia parowa, pralnia chemiczna, sztuczna cerownia. K Gitner. 3035

✱) **Niecała** 5. Farbiarnia parowa, pralnia chemiczna, sztuczna cerownia. K. Gitner. 3035

✱) **Niecała** 5. Farbiarnia parowa, pralnia chemiczna, sztuczna cerownia. K. Gitner. 3035

✱✱) **„La Couronne"**—najlepszy glans do bucików. Główna sprzedaż w składzi J. Lukrec, Marszałkowska 132. 3152

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 21 Января (2 Февраля) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).